A U T O P R O M O C J A

PRENUMERATA WSPÓLNOTY
Zapisy do 20 grudnia na poczcie lub u listonosza.
PRENUMERATA ROCZNA-CENA PROMOCYJNA

Zakład Aktywności Zawodowej w Łukowie świętuje 10 lat działalności

strona 17

R E K L A M A

GA AVISTA
BETON TOWAROWY
i prefabrykanty betonowe dla każdego rodzaju inwestycji
ul. Kolejowa 30, Krzywda
Sprawdź ofertę 730-666-937 Grupa Avista

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota łukowska
KOLEJNY NUMER W PONIEDZIAŁEK 22 GRUDNIA
Lukow24.pl
16 - 21 grudnia 2025 r. ■ nr 50 (1092) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

Studium Medyczne przechodzi w ręce starosty

STR. 3

ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCIESZKÓW ■ WOLA MYSŁOWSKA

SOR zastąpi porodówkę?

STR. R3

Z medialnych doniesień wynikało, że nowym modelem mógłby zostać objęty np. szpital w Łukowie. Uspokajamy

R E K L A M A

Bank Spółdzielczy w Łukowie
Grupa BPS
Rok założenia 1910
Zapraszamy do loterii
na stronę 6

ŁUKOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Proces kolejarza skazanego za zabójstwo kolegi po fachu. Sąd zapyta psychiatrów

Jerzy B. zachowywał się w sądzie spokojnie. Był ubrany w sweter i jeansy. Wymienił kilka zdań ze swoim obrońcą, krótko odpowiadał na pytania sędziów

STR. R5

Gmina Stanin: Dachował samochód z nastolatkami. Na miejscu liczne służby, w tym trzy karetki pogotowia i śmigłowiec

Fot.KP PSP Łuków

STR. 7

R E K L A M A

ŻWIRTRANS
TOMASZ GAŁACH
- PIASEK
- ŻWIR DO MIXOKRETA 0-2 MM
- ZIEMIA
- KRUSZYWO
- USŁUGI KOPARKĄ
- USŁUGI TRANSPORTOWE

502 622 318
Świderska 113, 21-400 Łuków

WĘGIEL • PELLET
EKOGROSZEK
KAMIEŃ OZDOBNY
polski i grecki
/Skład-opałuKamień-Ozdobny-ŁUKÓW
tel. 668-822-941 / 25-753-19-93
ul. Warszawska 83 B, Łuków

R E K L A M A

www.visionoptyk.eu
visionoptyk
KOMPLEKSOWE BADANIE WZROKU
DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH
DYPLOMOWANI OPTOMETRYŚCI
600 237 573
ul. Stefana Zdanowskiego 11B | 21-400 Łuków

POMOGĘ ZAKUPIĆ i sprowadzić auto w USA i Kanadzie
TEL. 608 34 33 00
ŁUKÓW
Za usługę wystawiam fakturę VAT lub paragon.
Bardzo niska prowizja

FUH RESŁAW
MATERIAŁY BUDOWLANE
Gózd 2A
www.reslaw.pl
608 410 646, 790 744 468 biuro@reslaw.pl

GAJ-STAL
KONSTRUKCJE STALOWE
PROJEKTOWANIE | KONSTRUKCJE STALOWE | GENERALNE WYKONAWSTWO | HALE MAGAZYNOWE
Wnętrzne 21, 21-421 Łuchowice | biuro@gaj-stal.com, www.gaj-stal.com | +48 884 060 266, +48 880 505 792

N 1825
ISSN 2083-2818
9 772083 281508
LUK

eprasa.pl e82529dca6

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Połynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Szczygielska
tel: 792 458 875
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW
- Redakcja Wspólnoty Łukowskiej ul Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

WOJCIESZKÓW
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

SEROKOMLA
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

ZNAJDŹ NAS NA facebook

Odwiedź nasz portal
Lukow24.pl

Felieton Mateusza Popławskiego

Łuków pełen pomocy!

Są w kalendarzu takie dni, kiedy łatwiej uwierzyć, że wspólnota to coś więcej niż adres zameldowania. Przedświąteczny Łuków właśnie taki jest. Cichszy w deklaracjach, głośniejszy w czynach. Bo pomoc, ta prawdziwa, nie potrzebuje wielkich słów. Wystarczy serce!

W Szkole Podstawowej nr 2 w Łukowie po raz kolejny wydarzyło się coś, co najlepiej pokazuje, jak rodzi się dobro. „Paczuszka dla maluszka" to akcja, która uczy wrażliwości od najmłodszych lat. Dzieci, rodzice, nauczyciele, wszyscy stają po tej samej stronie: po stronie troski o najmniejszych, często jeszcze niewidocznych dla świata.

Kilka ulic dalej, w Centrum Usług Społecznych, realizowana jest akcja „Paczka dla dzieciaczka". Tu Mikołaj przychodzi tam, gdzie często zagląda zbyt rzadko. Każda paczka to sygnał: ktoś o Tobie pamięta. To dowód, że za instytucją stoją ludzie: pracownicy, wolontariusze, darczyńcy, którzy wiedzą, że najważniejsza jest relacja. Czasem wystarczy drobiazg, by dziecko uwierzyło, że świat potrafi być dobry.

I wreszcie Łukowska Szlachetna Paczka. Akcja, która od lat łączy potrzebujących z tymi, którzy chcą pomóc mądrze i odpowiedzialnie. Tu pomoc ma twarz konkretnej rodziny, konkretnych historii, często bardzo trudnych. To nie jest anonimowa dobroczynność. To spotkanie dwóch światów, które na chwilę stają się jednym. Wolontariusze, cisi bohaterowie grudnia, pokazują, że szlachetność nie polega na wielkości daru, lecz na uważności.

To jedne z wielu świątecznych inicjatyw. Patrząc na nie, trudno nie pomyśleć, że Łuków w czasie Świąt staje się miastem pełnym miłości. Ale jeszcze bardziej, miastem ludzi, którzy nie przechodzą obojętnie. I może właśnie w tym tkwi największy sens świąt: nie w idealnie ubranej choince, lecz w geście wyciągniętej dłoni.

Łuków pomaga i robi to z sercem!

Mateusz Popławski

R E K L A M A

APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

MASZ TEMAT? ZADZWOŃ
660 661 093

Nowoczesny monitoring w Łukowie

W Łukowie trwa modernizacja i rozbudowa systemu monitoringu, realizowana w ramach projektu „Modernizacja i rozbudowa systemu monitoringu w ośrodku rdzennym MOF Łukowa - mieście Łuków na potrzeby bezpieczeństwa mieszkańców MOF Łukowa".

Celem inwestycji jest poprawa bezpieczeństwa oraz skuteczniejsza kontrola przestrzeni publicznej.

6 października miasto podpisało umowę z firmą LUKMAN MULTIMEDIA Sp. z o.o. z Warszawy, która odpowiedzialna jest za dostawę i montaż nowoczesnego systemu kamer. Zgodnie z umową wykonawca ma czas na zakończenie wszystkich prac do 15 grudnia br.

Projekt obejmuje szeroki zakres działań - od montażu 67 kamer monitoringu wraz z niezbędnym osprzętem, po doposażenie centrum monitoringu w 4 rejestratory, 40 dysków twardych oraz zasilacz UPS, który zabezpieczy system przed przerwami w dostawie energii.

Prace postępują zgodnie z harmonogramem. 28 listopada przeprowadzono drugi komisyjny odbiór częściowy, podczas którego potwierdzono wykonanie znaczącej części instalacji. Odebrany zakres obejmuje montaż 28 kamer rozmieszczonych na jedenastu stanowiskach słupowych na terenie miasta.

an

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA: 998 lub 798 20 88
POLICJA: 997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE: 999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE: 991
KANALIZACYJNE: 798 23 71
WODNE: 798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW: 798 24 39
MIASTO ŁUKÓW: 798 30 00
STAROSTWO: 798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.: 797 00 01
GMINA STOCZEK ŁUK.: 797 00 47
GMINA ADAMÓW: 755 31 67
GMINA KRZYWDA: 755 10 06
GMINA SEROKOMLA: 755 45 02
GMINA STANIN: 798 11 04
GMINA TRZEBIESZÓW: 796 03 55
GMINA WOJCIESZKÓW: 755 41 01
GMINA WOLA MYSŁ.: 754 25 24
PUP: 798 50 37
URZĄD SKARBOWY: 798 29 21
ZUS: 798 31 09
KRUS: 798 00 10 do 11
ŁOK: 798 32 72
ARIMR: 798 24 79
SĄD REJONOWY: 798 23 51
PROKURATURA REJ.: 797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA: Marek Małkiński Dorota Jodełka 604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ: Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE: Wywóz gnojówki i gnojowicy Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ: Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ: Mariusz Sobiech 880 548 989, Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA: Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV 25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ: Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA: Marek Wadowski 605 405 868
TAXI: Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO -REMONTOWE

HUDRAULIK: Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ: Dariusz Sęk 785 550 050
ELEKTRYK: Zygmunt Celiński 603 866 765
REMONTY: Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

APTEKA: Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

LUK

eprasa.pl e82529dca6

Powiat łukowski przejmuje od marszałka majątek warty 36 mln zł

Łuków Studium Medyczne przechodzi w ręce starosty

To już pewne. Szkoła Policealna Medyczne Studium Zawodowe im. Janusza Korczaka w Łukowie od 1 stycznia 2026 roku stanie się jednostką powiatu.

Przy ul. Kryńskiego w Łukowie znajduje się kompleks obiektów oświatowych, w których działają dwie szkoły: IV LO im. Jana Pawła II prowadzone przez powiat i Medyczne Studium Zawodowe podległe lubelskiemu marszałkowi. Działka i budynki są własnością samorządu wojewódzkiego.

Od 1 stycznia powiat łukowski będzie zarówno organem prowadzącym dla Studium Medycznego, jak i właścicielem całej działki wraz z budynkami. Rada powiatu zdecydowała o tym na sesji 2 grudnia. Dzień wcześniej stosowną uchwałę podjął lubelski sejmik. Samorząd wojewódzki przekaże nieruchomość w drodze darowizny. Porozumienie w tej sprawie oba samorządy zawarły 12 grudnia.

Pomysł przejęcia Studium i całej nieruchomości wyszedł od starosty Dariusza Szustka po tym, jak marszałek Jarosław Stawiarski zwrócił się do zarządu powiatu z pytaniem, czy nie przejmie samego internatu. Wymiana pism w tej sprawie nastąpiła w pierwszej połowie 2025 roku. Starosta odpowiedział wówczas, powiat chętnie weźmie całość. Zadeklarował, że po przejęciu w jednym z budynków będzie mogła dalej działać łukowska filia Biblioteki Pedagogicznej w Białej Podlaskiej.

Zapytany, co się zmieni w szkole po 1 stycznia, czy będą zmiany organizacyjne i kadrowe, wicestarosta Sławomir Rzymowski odpowiada: za wcześnie o tym mówić. W tej chwili administracja skupia się na załatwieniu potrzebnych formalności.

Anna Sołtyszewska, dyrektor Medyka nie ukrywa zaskoczenia nagłymi decyzjami władz, o których nie była oficjalnie uprzedzona. Od kilku miesięcy krążyły pogłoski dotyczące przejęcia, ale nie odbyły się żadne konsultacje z udziałem przedstawicieli szkoły. – Niewiele mogę na ten temat powiedzieć, bo nie znam treści porozumienia z marszałkiem. Mamy w tych dniach mnóstwo pracy z dokumentami, które trzeba przygotować, a czasu jest mało. Mam nadzieję na prężną działalność, jak dotychczas i na rozwój – powiedziała Wspólnocie dyrektor Sołtyszewska. Szkoła kształci nieodpłatnie absolwentów liceów w zawodach medycznych i z branży kosmetyczno-fryzjerskiej w systemie dziennym i zaocznym. Dysponuje własnymi pracowniami, biblioteką, zapleczem sportowym. Zapewnia słuchaczom internat z wyżywieniem. W roku szkolnym 2025/26 w Studium mają się docelowo uczyć 253 osoby w semestrze zimowym i letnim.

Beata Malczuk

Uzas

„zmiana organu prowadzącego, nie będzie miała wpływu na zapewnienie możliwości kształcenia słuchaczy i kontynuowania nauki na kierunkach określonych w zatwierdzonym przez Marszałka Województwa Lubelskiego arkuszu organizacyjnym na rok szkolny 2025/2026 oraz nie będzie miała wpływu na stosunki pracy zatrudnionych nauczycieli i pracowników administracji i obsługi"

Fot. Paryk Pytlak

Sł Rzymows
wicestarosta

- To bardzo dobra decyzja i wspaniała wiadomość dla mieszkańców naszego powiatu. Po pierwsze samorząd zyskuje majątek warty blisko 36 mln złotych. Po drugie będzie organem prowadzącym dla szkoły policealnej, która zamierza rozwijać kierunek pielęgniarski – zawód tak potrzebny społeczeństwu. Po trzecie: czwarte LO w końcu będzie na swoim.

Jarmark Bożonarodzeniowy na Placu Solidarności i Wolności w Łukowie

Mieszkańcy Łukowa i okolic spotkają się na kolejnym Jarmarku Bożonarodzeniowym w ostatnią niedzielę przed świętami, 21 grudnia.

Tego dnia Plac Solidarności i Wolności ponownie wypełni się świąteczną atmosferą.

Początek wydarzenia zaplanowano na godzinę 10. Organizatorami jarmarku są Gminny Ośrodek Kultury w Łukowie, Gmina Łuków oraz Miasto Łuków. Na uczestników czekać będą stoiska z ozdobami bożonarodzeniowymi oraz pysznymi, tradycyjnymi potrawami, które będzie można nabyć na świąteczny stół.

mo

R E K L A M A
ST STOLARKA
ul. Ogrodnicza 3,
21-400 Łuków
PRODUCENT
OKNA DRZWI
WITRYNY
FASADY
25 755 30 75

R E K L A M A
PRZYCHODNIE OPIEKI ZDROWOTNEJ
Przychodnie Opieki Zdrowotnej sp. z o.o.
- cukrzycowy obrzęk plamki
- zwyrodnienie plamki żółtej
kwalifikacja do programów lekowych
- diagnostyka i leczenie jaskry
- diagnostyka i leczenie nużeńca
- badania przesiewowe dzieci od 2 do 6 lat /wady wzroku/
- spirometria
- testy skórne wziewne i pokarmowe
- dermatoskopia
- elektrokoagulacja, kryoterapia
- bad histopatologiczne pobranego materiału
- leczenie nietrzymania moczu
zabiegi elektrostymulacji
- płynna cytologia
- bad USG 3-4 D
- bad USG /preluksacyjne u dzieci/
- badania okulistyczne kierowców kat A+B+C+D+E
NOWOŚĆ
- BADANIA USG DOPPLER
NFZ oraz WIZYTY KOMERCYJNE
Słowackiego Kochanowskiego Krzemienieckа Kirkora DĘBLIN NETTO
Wjazd do przychodni od ul. Krzemienieckiej
tel. (81) 865 23 67
505 428 927
08-500 Ryki, ul. Kirkora 12
WWW.PRZYCHODNIARYKI.COM.PL

R E K L A M A
SZKOLENIA OPERATORÓW
POMOC DROGOWA 24H
USŁUGI AUTOLAWETĄ
www.spid-szkolenia.pl
UDT: wózki widłowe, manitou, HDSy - żurawie, podesty ruchome, suwnice i inne
Usługi autolawetą
Ładunki do 15 ton i długości 11m
WYNAJEM
koparko-ładowarki, podestu, wózka widłowego
693 485 582
ul. Międzyrzecka 66C / lok. III, Łuków

GOSPODARSTWO RYBACKIE KOCK
SKLEP RYBNY
• ryby żywe
• ryby mrożone
• przetwory rybne
Godziny otwarcia:
Pon - 8.00 - 16.00
Wt-Pt - 8.00 - 17.00
Sob. 8.00-14.00
ul. Międzyrzecka 31
21-400 Łuków
tel. 662 766 821

eprasa.pl e82529dca6

Aleksandrów ma moc pomagania!

GMINA ŁUKÓW:
W Aleksandrowie odbyła się zbiórka żywności i chemii dla potrzebujących rodzin z gminy Łuków.

Charytatywna zbiórka żywności w Aleksandrowie spotkała się z dużym odzewem lokalnej społeczności

Zbiórka przeprowadzona była w Świetlicy Wiejskiej w Aleksandrowie we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Akcja spotkała się z odzewem lokalnej społeczności. Do zbiórki włączyło się także Szkolne Koło Wolontariatu ze Szkoły Podstawowej w Aleksandrowie oraz pracownicy z Łuksja Med, którzy po sąsiedzku dostarczyli zebrane dary do świetlicy.

Organizatorzy dziękują wszystkim za wsparcie ich inicjatywy i dodają, że to pierwsza, ale nie ostatnia taka akcja w Aleksandrowie.

mo

Nowe propozycje zatrudnienia, od cukiernika po specjalistę IT

W ostatnim tygodniu na stronach urzędów pracy w Łukowie i Siedlcach pojawiło się kilka nowych, ciekawych ofert zatrudnienia.

Różne instytucje i firmy poszukują pracowników o odmiennych kwalifikacjach, od pracy biurowej po zawody techniczne i specjalistyczne.

Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Łukowie szuka inspektora weterynaryjnego. Praca polega głównie na kontroli gospodarstw rolnych, dbaniu o zdrowie zwierząt oraz nadzorowaniu warunków ich utrzymywania. Wymagane jest wykształcenie wyższe oraz umiejętność obsługi komputera. Zatrudnienie ma rozpocząć się 2 stycznia 2026 roku.

Nowych rąk do pracy poszukuje także „Społem" PSS w Siedlcach, które oferuje stanowisko cukiernika. Do obowiązków należeć będzie przygotowywanie ciast, mas i wypieków. Pracodawca oferuje wynagrodzenie od 30,50 zł brutto za godzinę. Wymagane jest wykształcenie kierunkowe oraz doświadczenie w zawodzie.

Z kolei Uniwersytet w Siedlcach prowadzi nabór na stanowisko administratora sieci i systemów informatycznych. Osoba zatrudniona będzie dbała o działanie komputerów i serwerów na uczelni. Pracodawca oferuje wynagrodzenie od 5600 zł brutto oraz możliwość dodatkowych świadczeń za staż pracy. Wymagane jest co najmniej dwuletnie doświadczenie w branży informatycznej.

Nową ofertę przygotowała także firma POS PLASTIC, która poszukuje asystentki biura. Do zadań zatrudnionej osoby będzie należało m.in. przygotowywanie dokumentów, odbieranie telefonów, kontakt z klientami i archiwizacja pism. Pensja ma wynosić od 4806 zł brutto. Wymagane jest wykształcenie średnie oraz komunikatywna znajomość języka angielskiego.

an

Ż Y C Z E N I A

R E K L A M A

LUK

eprasa.pl e82529dca6

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Łukowie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Nauczyciel rewalidacji i współorganizujący kształcenie, Gołaszyn/ZS	0,5	3 105,00 zł	u
Sprzedawca, Stanin/Gulik	1	7 000,00 zł	z/u
Sprzątacz/ka taboru kolejowego, Łuków		3 660,00 zł	z
Inspektor weterynaryjny, Łuków/PIW	1	8 300,00 zł	u
Magazynier – kierowca, Łuków/MIĘS-HURT	1	4 800,00 zł	u
Monter konstrukcji stalowych i płyt warstwowych, Łuków/Agrogust	1	5 500,00 zł	u
Robotnik budowlany, Krzywda	1	7 000,00 zł	u
Robotnik budowlany, Ławki/ARGO	1	6 000,00 zł	u
Operator minikoparki, Ławki/ARGO	1	6 000,00 zł	u
Kierowca- mechanik, Łuków/Nawigator	1	5 000,00 zł	u
Nauczyciel praktycznej nauki zawodu – florysta, Łuków/Medyczne Studium Zawodowe		1 633,00 zł	u
Nauczyciel praktycznej nauki zawodu – terapeuta zajęciowy, Łuków/Medyczne Studium Zawodowe		1 863,30 zł	u
Nauczyciel praktycznej nauki zawodu – podolog, Łuków/Medyczne Studium Zawodowe		1 863,30 zł	u

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Chodnik przy ul. Okrzei powinien być rozbudowany – apeluje radny Maciej Kazana

ŁUKÓW: Radny Miasta Łuków, Maciej Kazana, zwrócił się do burmistrza Łukowa, Piotra Płudowskiego, z wnioskiem o pilne podjęcie działań zmierzających do przedłużenia chodnika przy ulicy Okrzei. Brak chodnika to zagrożenie dla mieszkańców chodzących pieszo.

Brak chodnika na dalszym odcinku ulicy Okrzei, gdzie piesi są zmuszeni chodzić poboczem lub jezdnią, jest przyczyną niebezpiecznych sytuacji, szczególnie w okresie jesienno-zimowym

- Proszę o podjęcie działań mających na celu kontynuację budowy chodnika wzdłuż ulicy Okrzei w Łukowie. Istniejący odcinek chodnika przy ul. Okrzei urywa się przy posesji nr 49, co przy dużym natężeniu ruchu na odcinku Krynka - Łuków na tej ulicy stwarza realne zagrożenie dla bezpieczeństwa pieszych – apeluje radny.

Następnie przypomina, że tą drogą codziennie poruszają się mieszkańcy, w tym dzieci idące do szkoły, osoby starsze oraz rodzice z wózkami.

- Brak chodnika na dalszym odcinku, gdzie piesi są zmuszeni chodzić poboczem lub jezdnią, jest przyczyną niebezpiecznych sytuacji, szczególnie w okresie jesienno-zimowym, gdy widoczność jest ograniczona – dodaje Kazana.

Wstępne działania

Radny zdaję sobie sprawę, że teren, na którym miałby powstać dalszy odcinek chodnika, przebiega przez działki, które nie są własnością Miasta Łuków. Dlatego zaproponował, aby władze miasta jak najszybciej rozpoczęły działania umożliwiające w przyszłości zbudowanie chodnika.

- Zwracam się z prośbą o: rozpoczęcie rozmów z właścicielami prywatnych gruntów w celu uzyskania ich zgody na realizację inwestycji; zbadanie możliwości prawnych (np. przejęcia części gruntu za odszkodowaniem, ustanowienia służebności przesyłu/przejazdu, wykupienia niezbędnego pasa gruntu) umożliwiających realizację tego zadania – podpowiada radny.

mo

Ż Y C Z E N I A

R E K L A M A

Panu
dr. n. med
Andrzejowi
Skrzyńskiemu
serdeczne podziękowania
za opiekę medyczną nad
Edwardą
Mazurkiewicz-Goławską
składa rodzina

R E K L A M A

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 886 557 400
BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków
www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRAKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl
Zaopatrzymy Twoją budowę !
BMI loopal, ATLAS, yetico, KABE, SOLBET, Wienerberger, ROCKWOOL, FORBUILD, KNAUF, MAPEI, H+H, SOUDAL, domax

LUK

R E K L A M A

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy Banku Spółdzielczego w Łukowie,
życzą Państwu chwil wypełnionych radością i miłością, niosących spokój.
Wielu budujących myśli, energii do osiągnięcia zamierzonych celów
oraz szczęśliwego Nowego Roku 2026, obfitującego w pasmo sukcesów.

LOTERIA MARZEŃ - KLUCZ DO MIESZKANIA

Bank Spółdzielczy w Łukowie
Grupa BPS
Rok założenia 1910

Załóż **LOKATĘ** / Weź **KREDYT**
wygraj
LOKAL MIESZKALNY M3
w Lublinie
i wiele innych atrakcyjnych nagród

To Tu i Teraz, trwa niesamowita Loteria Marzeń!!!

W Loterii Marzeń - Klucz do Mieszkania macie Państwo szansę wygrać MIESZKANIE w LUBLINIE.

Zapraszamy do skorzystania z naszego wyjątkowego produktu Loterii Marzeń, nie przegapcie szansy na wygranie Nagrody głównej- Lokalu mieszkalnego M3 i innych wartościowych nagród.

Co należy zrobić - w Placówkach Banku Spółdzielczego w Łukowie:

- założyć Lokatę Marzeń
- wziąć Kredyt Marzeń
- Lub wziąć Kredyt marzeń i wpłacić na Lokatę Marzeń co zwiększy szansę wygranej

Załóż Lokatę Marzeń, zaciągnij Kredyt Marzeń w terminie do 31.03.2026 r. Lokata minimum 5 000 zł lub wielokrotność tej kwoty, kredyt maksymalnie do 30 000zł.

Za każde 5 000zł, otrzymacie Państwo jeden kupon biorący udział w losowaniu Loterii Marzeń który należy prawidłowo wypełnić i wrzucić do urny do 10 kwietnia 2026 roku.

Dajcie sobie szansę! Już 27 czerwca 2026 roku LOSOWANIE NAGRÓD

Szczegółowe informacje uzyskacie Państwo na stronie internetowej www.bslukow.pl, osobiście w Placówkach Banku:

Oddział w Łukowie, 21- 400 Łuków, ul. Chopina 5, tel. 25 798 26 70;

Oddział w Staninie, 21- 422 Stanin 59, tel. 25 798 11 10;

Oddział w Kocku, 21- 150 Kock, ul. Jana Pawła II 35, tel. 81 859 10 22;

Oddział w Stoczku Łukowskim, 21- 450 Stoczek Łukowski, pl. T. Kościuszki 8, tel. 505 673 206;

Oddział w Lublinie, 20- 704 Lublin, ul. Wojciechowska 5, tel. 500 541 574;

Filia Nr I w Łukowie, 21- 400 Łuków, ul. Stasia i Nel 3, tel. 721 910 609;

Filia Nr II w Łukowie, 21- 400 Łuków, ul. Warszawska 85a, tel. 721 910 004;

Filia w Jeziorzanach, 21-146 Jeziorzany, ul. Rynek 29, tel. 81 85 78 008;

Punkt kasowy w Gręzówce, 21- 400 Łuków, Gręzówka 35A, tel. 721 910 805;

Punkt kasowy w Krynce, 21- 400 Łuków, Krynka 250, tel. 721 910 857;

Punkt kasowy w Przytocznie, 21-146 Jeziorzany, Przytoczno 69, tel. 81 851 00 26;

Punkt Obsługi Klienta w PT KRUS, 21-400 Łuków, ul. Wyszyńskiego 42A, tel. 721 910 012;

Punkt kasowy nr I w Łukowie, 21-400 Łuków, ul. Międzyrzecka 47, tel. 25 798 31 16, 506 526 013;

Punkt kasowy nr II w Łukowie, 21-400 Łuków, ul. Międzyrzecka 30, tel. 504 206 4

Zapraszamy Państwa do udziału w Loterii i korzystania z wachlarza produktów i usług w Placówkach Banku Spółdzielczego w Łukowie.

Życzymy wygranych!

ZARZĄD BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁUKOWIE

LUK

eprasa.pl e82529dca6

Kosuty gospodarzem XXVIII Wystawy Gołębi Pocztowych Okręgu Biała Podlaska

GMINA STANIN:
W niedzielę, 7 grudnia w Kosutach odbyła się XXVIII Wystawa Gołębi Pocztowych Okręgu Biała Podlaska, podczas której zaprezentowano blisko 300 wyjątkowych ptaków i nagrodzono najlepszych hodowców.

Fot. Ryszard Szczygieł

Wyróżnienia wręczali m.in. radny sejmiku województwa lubelskiego Ryszard Szczygieł, poseł Sławomir Skwarek, starosta łukowski Dariusz Szustek

Gminna Biblioteka Publiczna w Staninie z siedzibą w Kosutach stała się miejscem, które przyciągnęło hodowców i miłośników gołębi pocztowych z całego regionu. O godzinie 10 odbyło się oficjalne otwarcie wydarzenia. Można było podziwiać ok. 300 gołębi, starannie przygotowanych do wystawy i reprezentujących najwyższy poziom hodowlany.

Wyrazy uznania

W programie nie zabrakło najważniejszych momentów dnia: dekoracji mistrzów i przewodników Okręgu Biała Podlaska oraz wręczenia nagród zwycięzcom wystawy. Wyróżnienia wręczali m.in. radny sejmiku województwa lubelskiego Ryszard Szczygieł, poseł Sławomir Skwarek, starosta łukowski Dariusz Szustek, wicestarosta Sławomir Rzymowski oraz wójt gminy Stanin Krzysztof Kazana.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się także charytatywna aukcja podarowanych gołębi, która tradycyjnie wspiera potrzebujących.

mo, fot. Ryszard Szczygieł

Fot. Ryszard Szczygieł

Środowisko hodowców gołębi pocztowych w regionie jest bardzo aktywne i prężnie się rozwija

NEKROLOGI

Powiat bialski

Ludwik Kobyliński 68 lat
zm. 5 grudnia, Huszcza Pierwsza

Józef Węglicki 78 lat
zm. 7 grudnia, Werchliś

Izabella Janowska 78 lat
zm. 7 grudnia, Biała Podl.

Kazimiera Kowalewska 95 lat
zm. 7 grudnia, Mazanówka

Paweł Tymoszuk 44 lata
zm. 7 grudnia, Biała Podl.

Leokadia Maliszewska 92 lata
zm. 8 grudnia, Dubów

Krystyna Remesz 78 lat
zm. 8 grudnia, Biała Podl.

Stanisława Iwaniuk 87 lat
zm. 8 grudnia, Sitno

Marianna Orluk 73 lata
zm. 11 grudnia, Biała Podl.

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat łukowski

Agnieszka Kędziora 45 lat
zm. 4 grudnia, Łuków

Władysław Pielaszek 69 lat
zm. 7 grudnia, Łuków

Danuta Kierych 73 lata
zm. 8 grudnia, Łuków

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Powiat parczewski

Jerzy Piekarz 75 lat
zm. 6 grudnia, Brzeźnica Książęca

Henryk Kabaciński 78 lat
zm. 6 grudnia, Kodeniec

Jan Bekiesza 102 lata
zm. 7 grudnia, Sosnowica

Alina Maleszyk 88 lat
zm. 9 grudnia, Parczew

Jolanta Simoniuk 54 lata
zm. 10 grudnia, Rudno

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Gmina Stanin: Dachował samochód z nastolatkami.

Na miejscu liczne służby, w tym trzy karetki pogotowia i śmigłowiec

Fot. KP PSP Łuków

Na miejscu interweniowały trzy zastępy z JRG Łuków, jednostki OSP KSRG Stanin i OSP KSRG Krzywda

We wtorek, 9 grudnia po godzinie 13.30 doszło do niebezpiecznego zdarzenia na drodze prowadzącej z Krzywdy do Stanina.

W miejscowości Wesołówka dachował samochód osobowy, którym podróżowały cztery nastoletnie osoby.

Działania służb polegały na zabezpieczeniu miejsca wypadku, udzieleniu wsparcia psychicznego poszkodowanym do czasu przyjazdu Zespołów Ratownictwa Medycznego oraz odłączeniu zasilania w pojeździe.

Na miejscu interweniowały trzy zastępy z JRG Łuków, jednostki OSP KSRG Stanin i OSP KSRG Krzywda, trzy Zespoły Ratownictwa Medycznego, Lotnicze Pogotowie Ratunkowe „Ratownik 19" oraz policja z Łukowa.

Przyczyny zdarzenia ustala policja.

an

Policja zatrzymała młodego dilera. Co znaleźli w jego domu?

Łukowski aresztował 20-latka, u którego policjanci znaleźli dużą ilość narkotyków.

Fot. KPP Łuków

Z zabezpieczonych od 20-latka znacznych ilości substancji można byłoby wytworzyć kilkaset porcji dilerskich narkotyków

Zabezpieczone substancje mogłyby posłużyć do wytworzenia kilkuset porcji dilerskich.

Zatrzymanie miało miejsce kilka dni temu, kiedy policjanci z łukowskiej drogówki zatrzymali do kontroli drogowej samochód. Kierujący pojazdem 20-latek z gminy Łuków wzbudził podejrzenie funkcjonariuszy. Mężczyzna zachowywał się nerwowo, co wywołało u policjantów wątpliwości co do przyczyny jego zdenerwowania. Początkowo tłumaczył, że problemem jest przepalona żarówka, która uniemożliwiła mu prawidłowe oświetlenie pojazdu. Policjanci postanowili jednak dokładniej sprawdzić jego samochód.

Podczas przeszukania pojazdu funkcjonariusze znaleźli marihuanę. Po dalszych czynnościach ścigania, mundurowi przeszukali również jego dom, gdzie odkryli kolejne narkotyki. W sumie, z zabezpieczonych substancji, można by było wytworzyć kilkaset porcji dilerskich.

Mężczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzuty za naruszenie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W związku z powagą zarzutów oraz ilością zabezpieczonych narkotyków grozi mu kara nawet do 12 lat pozbawienia wolności.

20-latek spędzi co najmniej trzy najbliższe miesiące w areszcie. Śledczy będą kontynuować dochodzenie w celu ustalenia, skąd pochodziły narkotyki i dla kogo były przeznaczone.

Magdalena Kołcon

BIA

eprasa.pl e82529dca6

Julia z „Warszawskiej” w ścisłej barmańskiej czołówce w Polsce!

Fot. ZS NR 2 W ŁUKOWIE

Julia zajęła 6 miejsce na 23 uczestników, plasując się w ścisłej czołówce

Fot. ZS NR 2 W ŁUKOWIE

Julię do konkursu przygotował nauczyciel przedmiotów zawodowych Dariusz Olszewski

Uczennica Zespołu Szkół nr 2 w Łukowie, Julia Jerzak kształcąca się na kierunku technika usług kelnerskich, ponownie pokazała klasę podczas Ogólnopolskiego Konkursu Barmańskiego MONIN Cup Junior 2025.

Konkurs odbył się 4 grudnia w Zespole Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Warszawie.

Julia zajęła 6 miejsce na 23 uczestników, plasując się w ścisłej czołówce. Warto podkreślić, że młodzi barmani z miejsc 4, 5 i 6 zdobyli dokładnie taką samą liczbę punktów, co potwierdza bardzo wyrównany poziom rywalizacji. W ubiegłej edycji Julia zdobyła pierwsze miejsce, a tegoroczny wynik ponownie potwierdza jej talent, pracowitość i ogromne zaangażowanie w rozwój umiejętności barmańskich. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Julię do konkursu przygotował nauczyciel przedmiotów zawodowych Dariusz Olszewski.

mo

Charytatywny Jarmark Bożonarodzeniowy w Stoczku Łukowskim

Już 21 grudnia skwer miejski w Stoczku Łukowskim wypełni się świąteczną atmosferą i ideą niesienia pomocy. W godzinach od 9 do 14 odbędzie się Charytatywny Jarmark Bożonarodzeniowy.

Na mieszkańców czeka bogaty program:
- spotkanie z Mikołajem, animacje dla dzieci oraz występy artystyczne (Zespół Kobierzec, WTZ, ZO w Stoczku Łukowskim);
- spotkanie opłatkowe i wspólne kolędowanie z władzami miasta oraz gminy Stoczek Łukowski;
- stragany z wyrobami i artykułami świątecznymi (stroiki, ciasta, pierogi, kapusta wigilijna itp.) przygotowanymi przez WTZ, społeczność ZO w Stoczku Łukowskim oraz Koła Gospodyń Wiejskich z miasta i gminy Stoczek Łukowski;
- licytacje.

Cały dochód z licytacji oraz sprzedaży przeznaczony będzie na leczenie i rehabilitację Justyny Kobojek i Olgi Soćko. One potrzebują naszej pomocy, więc przyjdź i wesprzyj akcję!

mo

„Koncert Kolęd i Słodkich Serc” już 21 grudnia! Gwiazdą zespół TRE VOCI!

Coroczny „Koncert Kolęd i Słodkich Serc” odbędzie się **w niedzielę, 21 grudnia, o godz. 17** w hali sportowej przy **Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Łukowie.**

Gwiazdą wydarzenia będzie **grupa TRE VOCI** – polskie trio muzyczne wykonujące muzykę pop operową.

Na scenie wystąpią także: **Łukowska Orkiestra Dęta** pod batutą Tadeusza Bochmana, **Chór działający przy ŁOKFabryka Piosenki ŁOK.**

mo

Zderzenie trzech samochodów na Jana Pawła II

W poniedziałek, 8 grudnia po godzinie 8 na ulicy Jana Pawła II zderzyły się trzy samochody.

W momencie przybycia służb wszystkie osoby opuściły pojazdy o własnych siłach.

Jednej kobiecie strażacy udzielili kwalifikowanej pomocy. Poszkodowana została przekazana zespołowi ratownictwa medycznego.

Ruch na drodze był utrudniony, policja prowadzi czynności wyjaśniające przyczyny kolizji.

an

Miejska Wigilia i wspólne kolędowanie już 20 grudnia

ŁUKÓW: Kolędowanie, łamanie się opłatkiem i degustacja wigilijnych potraw po raz kolejny zjednoczą mieszkańców Łukowa podczas tradycyjnego miejskiego spotkania wigilijnego. Wydarzenie kontynuujące inicjatywę Andrzeja Zdrojewskiego odbędzie się w sobotę, 20 grudnia o godzinie 17 na Placu Solidarności i Wolności.

Mieszkańcy będą mogli skosztować bożonarodzeniowych potraw przygotowanych przez Łukowską Radę Seniorów oraz działające na terenie miasta kluby seniora. Popłyną kolędy i świąteczne przeboje w wykonaniu łukowskich muzyków i seniorów. Organizatorzy chcą pobić miejski rekord osób wspólnie śpiewających kolędy, który aktualnie wynosi 320 osób. Obecni na placu będą mogli złożyć sobie życzenia i przełamać się opłatkiem.

mo

Wpadł 34-letni mężczyzna ścigany listem gończym

Policjant z wydziału kryminalnego, idąc do pracy, rozpoznał na ulicy 34-latka poszukiwanego listem gończym. Mężczyzna miał odbyć pół roku więzienia m.in. za kierowanie autem po alkoholu.

- W czwartkowe przedpołudnie łukowski policjant wykazał się czujnością i bardzo dobrą pamięcią. Idąc do służby, zauważył na ulicy mężczyznę z obfitym zarostem i głęboko nałożoną na głowę czapką. Mimo obfitych wąsów, gęstej brody i czapki zaciągniętej prawie „na oczy” policjant rozpoznał w nim poszukiwanego listem gończym 34-latka. Idąc w jego kierunku, telefonicznie skontaktował się z dyżurnym łukowskiej Komendy Policji, którego poinformował o swoich spostrzeżeniach. Gdy do funkcjonariusza dojeżdżali jego koledzy, to ten, okazując legitymację służbową 34-latkowi, zatrzymał poszukiwanego mężczyznę - informuje asp. szt. Marcin Józwik.

Po weryfikacji wyszło na jaw, że mężczyzna ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości i figurował jako poszukiwany zarówno listem gończym, jak i nakazem doprowadzenia.

- Skazany między innymi za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, a także za „niepowrócenie” z przepustki do Zakładu Karnego 34-latek trafił już na najbliższe pół roku do więzienia - dodaje asp. szt. Marcin Józwik.

an

LUK

Ż Y C Z E N I A

Ż Y C Z E N I A

eprasa.pl e82529dca6

Uczniowie „Alej” pomagają Polakom za wschodnią granicą

W Zespole Szkół nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Łukowie zakończyła się 25. akcja charytatywna „Polacy – Rodakom”, ogłoszona przez senatora RP Stanisława Gogacza.

Fot. Zespół Szkół Nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Łukowie

Dzięki zaangażowaniu szkoły aż 20 polskich rodzin mieszkających na Ukrainie otrzyma noworoczne paczki

Dzięki zaangażowaniu społeczności szkolnej aż 20 polskich rodzin mieszkających na Ukrainie otrzyma noworoczne paczki przygotowane zgodnie z wytycznymi organizatora.

Zamiast przekazywać produkty luzem, uczniowie wraz z opiekunami samodzielnie skompletowali gotowe do wysyłki paczki. Wszystkie zostały starannie zapakowane do jednakowych kartonów przygotowanych specjalnie na potrzeby akcji. Na każdym pudełku znalazła się flaga biało-czerwona, logo szkoły oraz informacja o inicjatywie. Do środka trafił również opłatek, list od senatora, kartki z życzeniami od poszczególnych klas, a także życzenia od całej społeczności szkolnej. Gotowe paczki zostały 30 listopada dostarczone do biura senatora w Łukowie. W zbiórkę produktów i kompletowanie zestawów włączyły się liczne klasy, które przygotowały pełne zestawy artykułów: 4Tia, 4Tm/4Tmc, 4Tp, 4Tel, 5Th/5Te, 3Tp, 3Ti, 3Tm/3Tmc, 3Em, 3Km, 2Tel/2Ti, 2Tps, 1Th/1Tm, 1Tie, 1Em, 1Tel, 1Wb. Dodatkowe produkty przekazali także uczniowie z klas: 1Tps, 2Wa, 2Wb oraz 4Th.

Szkoła kieruje serdeczne podziękowania do uczniów, ich rodziców, wychowawców oraz wszystkich pracowników, którzy wsparli tegoroczną edycję akcji.

Nad organizacją przedsięwzięcia w placówce czuwały: p. Beata Kuczyńska, szkolny koordynator oraz p. Liliana Kołodyńska.

an

Fot. Zespół Szkół Nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Łukowie

Zamiast przekazywać produkty luzem, uczniowie wraz z opiekunami samodzielnie skompletowali gotowe do wysyłki paczki

Zderzenie dwóch osobówek w centrum miasta. Na miejscu straż, policja i pogotowie

10 grudnia straż pożarna otrzymała zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w centrum Łukowa.

Jak poinformował st. kpt. Paweł Szyszkowski z KP PSP w Łukowie, na skrzyżowaniu ulic Wyszyńskiego i Cieszkowizny zderzyły się dwa samochody osobowe.

Na miejsce zadysponowano dwa zastępy z JRG Łuków.

Osoby biorące udział w wypadku opuściły pojazdy przed przybyciem służb.

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, odłączyli akumulatory i zakręcili instalację gazową, aby zapobiec ewentualnym zagrożeniom.

Poszkodowani zostali przekazani pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego i przewiezieni do szpitala. Zdarzenie miało miejsce przed godziną 23. Okoliczności wyjaśnia policja.

an

„Rolnik” triumfuje w szachach drużynowych

Fot. Zespół Szkół nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta w Łukowie

Reprezentacja szkoły zajęła I miejsce w finale powiatu łukowskiego w szachach drużynowych Szkolnego Związku Sportowego, awansując do etapu wojewódzkiego w Zamościu!

Reprezentacja Zespołu Szkół nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta w Łukowie odniosła duży sukces w finale powiatu łukowskiego w szachach drużynowych Szkolnego Związku Sportowego.

Drużyna zajęła pierwsze miejsce i tym samym awansowała do etapu wojewódzkiego, który odbędzie się w Zamościu.

Zawody przeprowadzono 3 grudnia w auli im. T. Kościuszki w Łukowie w ramach Licealiady 2025/2026.

Szkoł
Kacper Bartosiewicz z klasy 1 TI
Tomasz Bednarczyk z klasy 4 TCb
Weronika Ciołek z klasy 5 TŻ
Mateusz Szczygielski z klasy 1 TE

Uczniowie zaprezentowali wysoki poziom gry i duże zaangażowanie. W trakcie turnieju wykazywali się koncentracją i spokojem, a każdą partię prowadzili do ostatniego możliwego ruchu.

Szkoła przekazuje gratulacje całej drużynie i dziękuje uczniom za godne reprezentowanie placówki na szczeblu powiatowym. Trzymane są także kciuki za ich występ w etapie wojewódzkim.

an

Kardiologa Paweł Żuk namawiał seniorów do aktywności

Fot. ŁOK Łuków

Wykład na temat profilaktyki chorób serca i układu krążenia cieszył się dużym powodzeniem

Grudzień na Łukowskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku rozpoczął się od wykładu „Profilaktyka chorób serca”.

Kardiolog Paweł Żuk poruszył tematy poprawy swojego zdrowia i jakości życia poprzez świadome dbanie o układ krążenia. Omówił 10 kluczowych czynników, wspierających serce, m.in. ruch, diety, nawadnianie się, sen oraz mierniki naszego zdrowia, jak ciśnienie krwi, poziom cholesterolu oraz cukru we krwi, masa ciała. Wskazał rolę prawidłowych nawyków: zdrowego odżywania, unikania alkoholu i tytoniu, radzenia sobie ze stresem oraz regularnej aktywności fizycznej. Podkreślił, że ważnym elementem profilaktyki są także pozytywne relacje społeczne i regularne badania kontrolne.

mo

Fot. ŁOK Łuków

Spotkanie poprowadził dr Paweł Żuk, kardiolog, członek Polskiego i Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego, ekspert w zespole ds. wdrożenia opieki koordynowanej w POZ, powołanym przez Ministerstwo Zdrowia, przewodniczący Rady Nadzorczej oraz współzałożyciel Centrum Medyczno-Diagnostycznego, łukowskiej Przychodni Centrum

eprasa.pl e82529dca6

Parczew: Pożar w bliźniaku, służby walczyły przez trzy godziny

Pożar wybuchł w niedzielę rano na ulicy Nowowiejskiej w Parczewie, gdzie płonął drewniany dom w zabudowie bliźniaczej. Na miejscu interweniowały służby ratunkowe, a jedna osoba trafiła do szpitala z objawami podtrucia dymem.

W niedzielę, 14 grudnia po siódmej, na ulicy Nowowiejskiej w Parczewie wybuchł pożar, który szybko zajął drewniany dom w zabudowie bliźniaczej. Strażacy, którzy byli w pobliżu w swojej jednostce, jako pierwsi zauważyli ogień. Natychmiast podjęli działania gaśnicze, a na miejscu zjawiły się również inne jednostki ratownicze.

Pożar dotknął budynek, który składał się z dwóch mieszkań. Z informacji przekazanych przez służby wynika, że pożar spalił dużą część konstrukcji, a obiekt stał się całkowicie niezdatny do zamieszkania. Jedna osoba została poszkodowana kobieta, która trafiła do szpitala w Parczewie z objawami podtrucia dymem.

Na miejscu pracowało pięć zastępów straży pożarnej, w tym trzy jednostki z Parczewa oraz OSP Laski i OSP Koczergi. Strażacy przez około trzy godziny walczyli z ogniem, starając się zapobiec jego dalszemu rozprzestrzenianiu. Działania gaśnicze były utrudnione przez charakter budynku, drewnianą konstrukcję, która szybko się zapaliła. Po zakończeniu akcji gaśniczej, na miejscu pojawiła się również policja, która prowadzi postępowanie w celu wyjaśnienia przyczyn pożaru. Przyjechali przedstawiciele MOPS-u, którzy stwierdzili, że budynek nie nadaje się do zamieszkania. Pogotowie energetyczne odłączyło prąd, a odpowiednie służby usunęły resztki drewnianych konstrukcji.

Rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Parczewie przekazał, że ogień zauważono zaledwie kilkadziesiąt metrów od jednostki, co pozwoliło na szybką reakcję służb. Pożar nie rozprzestrzenił się na inne budynki, a działania strażaków zapobiegły większej tragedii.

Magdalena Kołcon

Myślała, że inwestuje w akcje, straciła ponad 35 tysięcy

To była już kolejna w ubiegłym tygodniu niestety skuteczna akcja oszustów w powiecie puławskim, wskutek której mieszkańcy stracili pieniądze. Najpierw seniorka uwierzyła fałszywemu policjantowi, który wmówił kobiecie, że jej pieniądze są zagrożone i w ten sposób oddała przestępcom 20 tys. zł. Kolejną ofiarą oszustów stała się 65-latka z Puław. Zadzwonił do niej mężczyzna, rzekomo doradca inwestycyjny i namówił do zainwestowania pieniędzy w akcje znanych koncernów - Orlen i Baltic Pipe.

- Inwestycja miała zakończyć się dużym zyskiem w krótkim czasie. Zachęcona reklamą kobieta zgodziła się zainwestować, a nie mając wystarczających środków, nawet wziąć pożyczkę. W tym celu, na prośbę rozmówcy przesłała zdjęcie swojego dowodu osobistego na wskazany numer telefonu. Niedługo później na jej koncie pojawiły się środki z kredytu konsumenckiego - opowiada nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Następnie zaczęło do niej wydzwaniać kilka osób naraz, aż w końcu kobieta straciła orientację, kto jest rzekomym brokerem, a kto próbuje ją oszukać. 65-latka zgodnie z instrukcjami „swojego" doradcy część pieniędzy, które miała zainwestować, sama przelała na wskazane przez mężczyznę konto. Pozostałą kwotę przelała osoba, która uzyskała dostęp do jej rachunku.

- Gdy 65-latka przestała orientować się, jakie operacje wykonywane są na jej rachunku, udała się do banku i okazało się, że łącznie z jej konta zniknęło ponad 35 tysięcy złotych, w tym zaciągnięta bez jej wiedzy pożyczka. Wówczas mieszkanka Puław uświadomiła sobie, że padła ofiarą oszustów i postanowiła zgłosić się na policję - dodaje rzeczniczka puławskiej komendy.

Marta Pietroń

Lubelszczyzna: Dron odkryty przez spacerowicza

W lesie w miejscowości Żelizna w powiecie radzyńskim odnaleziono szczątki obiektu przypominającego drona. Policja zabezpieczyła miejsce i powiadomiła odpowiednie służby.

W niedzielę, 14 grudnia około godziny 13 w miejscowości Żelizna w powiecie radzyńskim mężczyzna podczas spaceru po lesie zauważył części obiektu przypominające drona. Policja z Radzynia Podlaskiego natychmiast zabezpieczyła teren i powiadomiła odpowiednie służby, w tym Żandarmerię Wojskową w Białej Podlaskiej oraz Prokuraturę Rejonową w Radzyniu Podlaskim.

Z ustaleń wynika, że urządzenie prawdopodobnie przekroczyło polską granicę we wrześniu w czasie zmasowanego ataku Rosji na Ukrainę. Według Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych w trakcie tego incydentu polska przestrzeń powietrzna została naruszona przez 21 rosyjskich dronów. Część z nich stanowiła bezpośrednie zagrożenie i została zestrzelona przez polskie i sojusznicze siły lotnicze.

Dotychczas szczątki rosyjskich dronów odnajdywano głównie na terenie województw lubelskiego, mazowieckiego, świętokrzyskiego i łódzkiego. Rzeczniczka lubelskiej policji poinformowała, że teren pozostaje zabezpieczony do czasu przybycia Żandarmerii Wojskowej, która przejmie dalsze działania w tej sprawie.

Magdalena Kołcon

Mężczyźni przyłapani na gorącym uczynku – opalali kable przy torach!

Fot. SOK

Zgłoszenie wskazywało na obecność osób postronnych w okolicach torów kolejowych, poruszających się samochodem osobowym

W piątek, 12 grudnia funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei (SOK) ujęli dwóch mężczyzn na gorącym uczynku podczas nielegalnego opalania kabli przy torowisku w Chełmie. Mieszkańcy miasta, którzy usiłowali odzyskać miedź poprzez spalanie kabli, zostali schwytani dzięki fotopułapce zamontowanej w tym rejonie.

Sytuacja miała miejsce, gdy dyżurny Posterunku SOK w Chełmie otrzymał alarmowy sygnał z urządzenia monitorującego. Zgłoszenie wskazywało na obecność osób postronnych w okolicach torów kolejowych, poruszających się samochodem osobowym. Funkcjonariusze, którzy niezwłocznie udali się na miejsce, zastali dwóch mężczyzn przy dwóch tlących się ogniskach, gdzie przeprowadzali proces opalania kabli.

Magdalena Kołcon

Dzielnicowi z Łukowa odzyskali portfel, właściciel podziękował

Dzielnicowi z Łukowa po raz kolejny udowodnili swoje profesjonalne podejście do pracy, rozwiązując sprawę zgubionego portfela, z którego skradziono pieniądze. Dzięki ich zaangażowaniu udało się szybko ustalić sprawcę i odzyskać skradzione mienie.

Mieszkaniec gminy Wojcieszków, który w ubiegłym tygodniu zgubił portfel z kilkuset złotymi i dokumentami, wystosował list z podziękowaniami do Komendanta Powiatowego Policji w Łukowie. W swoim piśmie wyraził ogromne uznanie dla zaangażowania oraz profesjonalizmu łukowskich dzielnicowych, którzy pomogli mu odzyskać skradzione pieniądze.

Portfel, który mężczyzna zgubił na parkingu przy sklepie, został najpierw odnaleziony przez przypadkowego znalazcę. Po kilku minutach od zgubienia znalazca skontaktował się z właścicielem portfela, zwracając mu zgubę. Okazało się jednak, że wewnątrz portfela brakowało gotówki, a jedynie dokumenty były nietknięte. Znalazca zapewniał, że nie widział pieniędzy w portfelu, gdy go znalazł.

Sprawą zajęli się dzielnicowi – aspirant sztabowy Mariusz Dębowski oraz aspirant sztabowy Albert Pieniak, którzy dokładnie przeanalizowali dostępne informacje, w tym zapisy z kamer monitoringu. Dzięki ich skrupulatnej pracy udało się ustalić, że pieniądze zabrała matka znalazcy portfela. Początkowo zarówno mężczyzna, jak i jego matka zaprzeczali tym ustaleniom, jednak po chwili kobieta przyznała się do kradzieży, tłumacząc, że chciała wykorzystać okazję do szybkiego wzbogacenia się. Ostatecznie zwróciła skradzione pieniądze, a za swój czyn została ukarana mandatem karnym w wysokości 500 zł.

Właściciele portfela, doceniając profesjonalizm i szybkie działania dzielnicowych, postanowili wyrazić swoje podziękowania w liście do Komendanta Powiatowego Policji. Zaznaczyli w nim, jak ważne jest docenianie pracy funkcjonariuszy, którzy na co dzień zmagają się z poważniejszymi sprawami, ale mimo to wykonują swoje zadania z pełnym zaangażowaniem. „Ich postawa zasługuje na pochwałę i przykładne wyróżnienie" – podkreślili w liście.

Łukowscy dzielnicowi po raz kolejny udowodnili, że hasło „Pomagamy i chronimy" to nie tylko słowa, ale motto, którym kierują się w swojej codziennej służbie.

Magdalena Kołcon

WSP

eprasa.pl e82529dca6

Starosta lubartowski wezwany przez wojewodę „w trybie natychmiastowym”. Po fałszywym alarmie w powiecie

- Informacje, które zostały mi przekazane, nie rozwiewają wątpliwości co do tego, jaka była faktyczna przyczyna popełnienia tego błędu - powiedział wojewoda lubelski Krzysztof Komorski o fałszywym alarmie w powiecie lubartowskim. Starostwo tłumaczyło, że zawinił „czynnik ludzki”.

Fot.Lubelski Urząd Wojewódzki

- Dostałem informację i przyjmuję ją, że był to ludzki błąd. Natomiast nie mam dostatecznej wiedzy, dlaczego ten błąd został popełniony - powiedział wojewoda Krzysztof Komorski 8 grudnia, dwa dni po fałszywym alarmie w powiecie lubartowskim

Fot.Dominik Smagała

Jan Sławecki,
starosta lubartowski
- W poniedziałek wojewoda poprosił mnie o raport z uwzględnieniem nazwisk pracowników, który miałem przekazać mu do wtorku. I to zostało wykonane

W sobotę, 6 grudnia, w powiecie lubartowskim zawyły syreny. Alarm ogłoszono w dziewięciu gminach. Były to: Miasto Lubartów, Ostrów Lubelski, Uścimów, Firlej, Michów, Kamionka, Abramów, Jeziorzany, Niedźwiada. Alarm miał związek z wojną na Ukrainie, gdzie Rosjanie po raz kolejny przypuścili atak z powietrza, m.in. przy użyciu dronów.

Wkrótce alarm w powiecie lubartowskim odwołano.

Fałszywy alarm

- Uruchomienie Procedury SPO-13 – dot. alarmowania i ostrzegania o zagrożeniu z powietrza na terenie Powiatu Lubartowskiego nie wynikało z potwierdzonych w WCZK w Lublinie informacji systemowych, ale z niezweryfikowanych informacji odebranych drogą nasłuchu streamingowego.

Powyższy błąd spowodowany był czynnikiem ludzkim - głosi komunikat starostwa.

O alarmie w powiecie lubartowskim mówił minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski, który zapowiedział przeanalizowanie sytuacji.

- Sytuacje, które mogą mieć wpływ na niebezpieczeństwa, są zawsze podawane szczególnej analizie i w tym przypadku też tak będzie - powiedział na konferencji prasowej w Lublinie.

Starosta wezwany na dywanik do wojewody

Wojewoda lubelski Krzysztof Komorski zwołał 8 grudnia wideokonferencję z udziałem wszystkich starostów i prezydentów miast na prawach powiatu z województwa lubelskiego oraz osób zarządzających powiatowymi centrami zarządzania kryzysowego.

- Przedmiotem spotkania było szczegółowe omówienie wdrażania procedury SPO-13 w sytuacji zagrożenia z powietrza dla Rzeczypospolitej Polskiej - informuje Urząd Wojewódzki.

- Poprosiłem starostę lubartowskiego o przygotowanie szczegółowych wyjaśnień dotyczących tego zdarzenia. Niestety informacje, które zostały mi przekazane, nie rozwiewają wątpliwości co do tego, jaka była faktyczna przyczyna popełnienia tego błędu. Dostałem informację, i przyjmuję ją, że był to ludzki błąd. Natomiast nie mam dostatecznej wiedzy, dlaczego ten błąd został popełniony, co było jego powodem i jakie były motywacje. Dlatego zwolniłem starostę lubartowskiego z udziału w dzisiejszej wideokonferencji i wezwałem go w trybie natychmiastowym do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego – poinformował wojewoda Krzysztof Komorski.

„Do jutra oczekuję szczegółowych informacji, które w pełni odpowiedzą na pytania, dlaczego ta decyzja została podjęta – na podstawie komunikatu którego w nasłuchu Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego LUW nie było” – informował wojewoda Komorski na stronie Urzędu Wojewódzkiego na Facebooku.

Co na to starosta lubartowski?

Jan Sławecki, starosta lubartowski, nie kryje zaskoczenia słowami wojewody.

- Cały czas od tego zdarzenia mieliśmy dobry kontakt i współpracę. Kilka razy rozmawialiśmy choćby jeszcze w sobotę do południa. Później przeczytałem w mediach, że moje sprawozdanie nie było zadowalające. Tymczasem wojewoda mnie wtedy o takie nawet nie prosił. Zadziwiające. W poniedziałek poprosił mnie o raport z uwzględnieniem nazwisk pracowników, który miałem przekazać mu do wtorku. I to zostało wykonane - mówi Jan Sławecki.

Telefon, komunikat i kod

Jak mówi starosta, zaczęło się od tego, że na telefon pracowniczki Starostwa Powiatowego w Lubartowie 6 grudnia o godz. 4.44 z WCZK wpłynął komunikat: „realne zagrożenie z powietrza, polecenie uruchomienia radiotelefonów sieci alarmowania wojewody oraz prowadzenia nasłuchu”.

- Za pięć minut przyszedł sms o podobnej treści. Po czym na specjalnym nasłuchu pracownicy usłyszeli kod, który wskazywał, że powiat lubartowski ma zagrożenie z powietrza. Pracowniczka powinna wtedy zadzwonić do WCZK, żeby to ostatecznie potwierdzić. Zamiast tego, na podstawie wspomnianych komunikatów, powiadomiła osoby odpowiedzialne za uruchomienie syren. Ja o całej sytuacji zostałem powiadomiony o godz. 6 - relacjonuje Jan Sławecki.

O godz. 6.14 potwierdzono informację, że syreny zostały uruchomione błędnie. Starosta zapewnia, że przeprowadził rozmowę z pracowniczką, która podjęła w tej sytuacji błędną decyzję.

Zatrważający system

Dlaczego syreny zawyły tylko w kilku miejscach w powiecie?

- Część gmin nie odebrała telefonów. Część, nawet jak telefon odebrała, to nie mogła uruchomić syren, bo nie ma odpowiednich urządzeń. Syreny strażackie nie są odpowiednie do takich alarmów. W całym powiecie mamy zapewne tylko kilka syren, spełniających wymagania - mówi starosta.

Najbardziej uderzające w całej tej sprawie wydaje się to, w jaki sposób jest skonstruowany system uruchamiania syren alarmowych...

- System jest bardzo zawodny. Opiera się na ludziach. Jest kilka stopni, gdzie osoby muszą przekazywać sobie informacje. Człowiek z WCZK dzwoni do naszego pracownika. Pracownik ze starostwa dzwoni z kolei do osoby z danej gminy, a ta z kolei musi skontaktować się z pracownikiem obsługującym syreny. A przecież zagrożenie może nadejść w ciągu kilku minut - mówi Jan Sławecki. - Zupełnie inaczej działają syreny strażackie. Jednostki OSP będące w KSRG mają uruchamiane syreny zdalnie, przez dyżurnego straży pożarnej. Wystarczy wcisnąć odpowiedni guzik, a nie dzwonić po strażakach. Po co tu taka kaskada ludzi? Przecież po drodze mogą wydarzyć się różne sytuacje, komuś może się choćby rozładować telefon - dodaje starosta.

Zapewnia jednak, że wnioski z tej sytuacji zostaną wyciągnięte, a razem z wójtami i burmistrzami, będą pracować nad usprawnieniem systemu alarmowego.

Marcin Kusyk,
Dominik Smagała

Makabryczne odkrycie na osiedlu w Puławach

Strażacy i policjanci, którzy weszli do jednego z mieszkań w Puławach znaleźli w nim rozkładające się zwłoki mężczyzny. Służby zaalarmował krewny, który nie mógł się z nim skontaktować. Sąsiedzi potwierdzili, że od kilku dni na klatce czuć było nieprzyjemny zapach.

Wszystko działo się w środowy wieczór (10 grudnia) w jednym z bloków przy ul. Leśnej. Jak informuje puławska policja, około godz. 17:00 z miejscową komendą skontaktował się zaniepokojony mężczyzna z innej części Polski, który twierdził, że od kilku dni nie może skontaktować się ze swoim bratem mieszkającym w Puławach. Pod wskazany przez niego adres dyżurny skierował patrol.Wkrótce funkcjonariusze już stali pod drzwiami mieszkania na trzecim piętrze. Te były zamknięte, ale mimo pukania i nawoływań nikt nie otwierał.

Z relacji sąsiadów wynikało, że mieszkającego tam 66-latka nie widzieli od 2-3 tygodni, ale za to od kilku dni na klatce było czuć nieprzyjemny zapach. Mundurowi postanowili o siłowym wejściu do lokalu i wezwali na pomoc strażaków. Po otwarciu drzwi służby dokonały makabrycznego odkrycia. Znaleźli ciało właściciela w stanie znacznego rozkładu. Na miejscu przez kilka godzin trwały czynności pod nadzorem prokuratora. Śledczy nie stwierdzili udziału osób trzecich. Mieszkaniec Puław zmarł najprawdopodobniej z przyczyn naturalnych. Decyzją prokura jego ciało zostało przekazane rodzinie.

To już drugie tego typu zdarzenie w Puławach w tym roku. W lipcu w bloku przy ul. Wróblewskiego również znaleziono zwłoki mężczyzny. Z jednego z mieszkań wydobywał się brzydki zapach. Mieszkańcy zawiadomili spółdzielnię. Przekazali jednocześnie, że mieszkającego w nim sąsiada nie widzieli od kilku dni. Prezes spółdzielni powiadomił o tym fakcie policję. Potem wszystko potoczyło się podobnie, jak w przypadku zdarzenia z ul. Leśnej.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl e82529dca6

Para lubartowsko-dęblińska z programu "Rolnik szuka żony". Arkadiusz i Julia. Co z tego będzie?

Choć widzowie programu „Rolnik szuka żony" od początku widzieli, że Arkadiuszowi najbardziej podoba się Julia, pozostałe dwie kandydatki, Ola i Patrycja, twierdziły, że tego nie zauważają. W finałowym odcinku wytknęły kawalerowi, że zabrakło szczerej rozmowy z jego strony.

Arkadiusz, Julia i prowadząca program Marta Manowska. Screen z programu „Rolnik szuka żony"

Przez trzy miesiące widzowie śledzili perypetie Arkadiusza spod Firleja, który w programie „Rolnik szuka żony" poszukiwał swojej „drugiej połówki". W niedzielę, 7 grudnia, został wyemitowany finałowy odcinek sezonu.

- Arkadiusz z gm. Firlej w powiecie lubartowskim, wraz z ojcem prowadzi 30-hektarowe gospodarstwo warzywno-zbożowe, gdzie uprawiają m.in. cukinię, dynię, ziemniaki i zboża. Jest wysoki, szczupły i jasnowłosy, a w wolnym czasie pasjonuje się sportami zimowymi, motoryzacją oraz spotkaniami z przyjaciółmi. Z natury jest konkretny, ale przy tym przyjazny i otwarty. Ma za sobą jeden poważny związek, który zakończył się po ponad roku, gdy okazało się, że oboje zmierzają w różnych kierunkach. Arkadiusz twierdzi, że szuka dziewczyny z poczuciem humoru i zdrowym dystansem do życia. Zwraca uwagę na kobiety o naturalnym uroku, zadbanej sylwetce i ładnej twarzy.

Tak zaprezentowany jest w zwiastunie programu Arkadiusz Pożarowszczyk. To radny gminy Firlej. Startował z listy KWW Grzegorz Siwka - obecnego wójta gminy Firlej związanego z PiS. W wyborach samorządowych w 2024 r. uzyskał 106 głosów.

Trzy panny w gospodarstwie

Na początku przyjechało do niego siedem dziewczyn, które zgłosiły się do programu. Ostatecznie wybrał trzy, które zagościły w jego gospodarstwie na dłużej. To Patrycja z Pruszkowa, Ola z Krasowa i Julia z Dęblina, studentka Akademii Lotniczej (pochodzi z Wielkopolski, ale z racji studiów mieszka w Dęblinie).

Od pierwszych odcinków było widać, że to Julia podoba się Arkadiuszowi najbardziej. Ją jako pierwszą zaprosił do siebie, z nią był na randce w ogrodzie Muzeum Zamoyskich w Kozłówce. Pozostałe dwie dziewczyny - Patrycję i Olę - zaprosił tylko na spacer.

Przez kilka tygodni widzowie oglądali, jak cała czwórka mieszka w gospodarstwie Arkadiusza. Dziewczyny pomagały mu w pracach polowych, malowały mu altankę.

Patrycja i Ola twierdziły, że nie zauważają, żeby Arkadiusz którąś z nich faworyzował, ale dla oglądających program od początku było jasne, że wyboru już dokonał. W końcu w dziewiątym odcinku oficjalnie ogłosił, że wybiera Julię. Potem poznał jej rodzinę.

Trzymał dziewczyny w niepewności

W finałowym odcinku wszyscy wystąpili elegancko ubrani.

- Od samego początku Julia mnie wzięła, ale chciałem dać wszystkim trzem dziewczynom równe szanse. Jeżeli coś by wyszło nie tak od Julii, to żebym inne też miał, a nie tak z początku odrzucić - wyznał Arkadiusz w rozmowie z prowadzącą program Martą Manowską.

- Do ostatniego momentu nie zdawały sobie sprawy, że masz faworytkę. To to jest ok? - spytała go prowadząca. Ich rozmowę wszystkie trzy dziewczyny oglądały na ekranie, po chwili weszły do pokoju, w którym Arek siedział z prowadzącą.

- Oglądając teraz ten program widzę, że jego myśli były ukierunkowane ku jednej dziewczynie, a jak tak naprawdę do do samego końca nie miałam tej stuprocentowej pewności, że on wybierze Julię - powiedziała Ola do kamery.

Zaskoczona wydawała się też Patrycja.

- Chciałabym dowiedzieć się od Arka, jak to tak naprawdę wyglądało. Czy on rzeczywiście od samego początku miał tę faworytkę, czy jednak nie był pewny i dlatego trzymał nas do samego końca w niepewności - powiedziała przed kamerą, potem kontynuowała w towarzystwie wszystkich bohaterów firlejowskiego wątku.

- Ja nie żałuję, że tam pojechałam i poznałam Arka, tylko że zabrakło może tej szczerej rozmowy, żeby nam wytłumaczyć. Podobne odczucia miała Ola. Rozumiała, że Arek chciał się upewnić co czuje, ale jej również zabrakło szczerości.

Marta Manowska przypomniała, że Arek od pierwszej randki w pałacu Zamoyskich wskazywał na Julię. Pokazała fragment odcinka, w którym pytał ją, czy chciałaby, żeby miał randki z pozostałymi kandydatkami. Julia odpowiedziała wtedy, że sprawiedliwe byłoby, gdyby z nimi też odbył randki.

- Jeżeliby mi się podobał i jeżeli chciałabym w to iść, to bym powiedziała, że nie chciałabym, żeby miał randki - skomentowała Patrycja. - Jak oglądałam odcinki, stwierdziłam, że pasują do siebie - powiedziała Patrycja na koniec.

Jedyna okazja na poznanie właściwej osoby

Marta Manowska miała dla Julii niespodziankę. W jednym z odcinków Arkadiusz namówił ją, żeby zaśpiewała piosenkę Edyty Górniak. Marta Manowska zadzwoniła do piosenkarki, która pochwaliła wykonanie Julii.

- Masz bardzo śliczny głos! - powiedziała.

- Bardzo jestem szczęśliwa, że pani Edytka mogła się z nami skontaktować, nie ukrywam że bardzo lubię panią Edytę. Takie trochę spełnienie dziecięcego marzenia, że mogłam porozmawiać i mogła posłuchać jak śpiewam. To jest podwójna radość - powiedziała Julia.

- Niech wszystko będzie, jak sobie wymarzycie - życzyła Arkowi i Julii Marta Manowska.

Na zakończenie programu zebrali się wszyscy uczestnicy i wybrane przez nich „drugie połówki". Marta Manowska zadała pytanie: co byś powiedział osobom, które zastanawiają się, czy wziąć udział w programie?

- Nie ma co się zastanawiać, trzeba się zgłaszać, działać szybko i tyle - powiedział Arek.

- To może być jedyna okazja na poznanie tej właściwej osoby. Zdecydowanie warto - dodała Julia.

Rolnik w „Pytaniu na śniadanie"

Po ostatnim odcinku na Facebooku programu wyemitowano rolki, w których rolnicy i ich wybranki mówili o tym, jak wyglądają ich relacje po zakończeniu nagrań.

- Cały czas mamy regularny kontakt i po wyjeździe z gospodarstwa również był utrzymywany ten regularny kontakt. Staraliśmy się spotykać jak najczęściej. Myślę, że to też spowodowało, że nasza relacja tak fajnie się rozwinęła - powiedziała Julia. Arek musi przejechać około 50 km, żeby się z nią spotkać w Dęblinie.

- Lubię jak się śmieje, lubię jak jest wesoła, tak ogólnie całokształt - powiedział Arkadiusz.

- Zdarza się, że jakiś komplement padnie, ma w sobie trochę tego romantyka, takiego jeszcze trochę skrytego, ale może potrzebuje czasu - mówiła dziewczyna o naszym rolniku.

Zza kadru padło pytanie:

- Wiesz, że trafiłeś na kobietę z silnym charakterem?

- A tam, wszystko dopracuje się - odpowiedział Arkadiusz.

Bohaterowie „Rolnika..." pojawili się też w programie „Pytanie na śniadanie". Grzegorz Dobek, jeden z prowadzących, rozmawiał z Arkadiuszem i Julią.

- Czym cię urzekła ta oto piękność? - pytał.

- Ma wielkie ambicje. Chwaliła się, że tu wojsko, tu polowania, to takie fajne jest, takie nietypowe - odpowiedział rolnik spod Firleja.

Na podobne pytanie odpowiadała Julia.

- Jest osobą bardzo pracowitą. Jak sobie postawi jakiś cel, to bardzo chce dążyć do zrealizowania - odpowiedziała.

Ich wzajemną relację skomentowała Marta Manowska.

- Ta relacja wydaje mi się rokująca. To są młodzi ludzie, pełni werwy, pełni świeżości, otwarci na siebie, zdolni, dowcipni. Ich śmiech współgra, pasują do siebie - powiedziała.

W komentarzach kipi od emocji

Czy widzowie polubili Arkadiusza? Swoje opinie wyrażają w komentarzach na facebookowej stronie programu. Wiele z nich jest krytycznych. Wiele drażni, że bohater programu ciągle się śmieje.

- On tylko się śmieje nic nie mówi i nic z tego nie wynika jakoś tego nie widzę pewno ona będzie latać w przestworzach a nie na gospodarce robić - komentuje jedna z oglądających.

„Nooo nieeeeeeeeee do takiego typu faceta trzeba mieć niesamowite pokłady cierpliwości, hmmm to typ, który nie ma nic ciekawego do powiedzenia, szkoda, że nie ma wyłącznika stop, albo zresetuj" - pisze inna komentująca.

Inni jednak bronią Arka i Julii.

„Czytając te komentarze, to nikomu nie dogodzi. Za dużo mòwią-źle. Mało mòwią- źle. A że tylko się śmieją ,też źle.!!! Dajcie ludziom żyć!! Każdy jest inny i niech sie dobierają tak żeby im było dobrze. Po co te uszczypliwe komentarze!!!!" - komentuje kolejna z oglądających.

„Dzieciaki, dzieciaki,....oboje jesteście bardzo fajni. Jak byście się w korcu maku znaleźli. Życzę Wam obojga dużo, dużo szczęścia i powodzenia we wspólnym życiu" - pisze inna autorka komentarza.

Arkadiusz był tez krytykowany za to, że chociaż od początku wybrał Julię, nie powiedział o tym Oli i Patrycji.

„Jak można pytać się Juli czy iść na randkę z tymi dwoma bo tak je nazwał" - pisała jedna z oglądających program.

Marcin Kusyk

WSP

eprasa.pl e82529dca6

Będzie strefa wodna w Łęcznej

Aquapark w Łęcznej coraz bliżej. Jak będzie wyglądał nowoczesny kompleks?

Wieść szybko obiegła miasto, wywołując ogromne zainteresowanie i liczne pytania o szczegóły inwestycji.

Święty Mikołaj przyniósł burmistrzowi dobre wiadomości

Wizualizacja aquaparku w Łęcznej

Informacja o planowanej budowie Aquaparku w Łęcznej po raz pierwszy pojawiła się w przestrzeni publicznej w wyjątkowych okolicznościach - podczas poniedziałkowego uruchomienia miejskiej choinki. Wtedy to Święty Mikołaj, w towarzystwie setek mieszkańców, przekazał symboliczny „prezent" burmistrzowi, ogłaszając rozpoczęcie prac nad długo wyczekiwanym kompleksem rekreacyjno-basenowym.

Tymczasem dokumentacja projektowa pokazuje, że planowany Aquapark, który powstanie przy Szkole Podstawowej nr 2, ma być jedną z najbardziej nowoczesnych i wszechstronnych tego typu realizacji w Polsce. Dwukondygnacyjny obiekt w nowoczesnej bryle będzie w pełni przystosowany do osób z niepełnosprawnościami - przewidziano m.in. windę oraz odpowiednio dostosowane sauny i sanitariaty.

Strefa wodna na parterze - niecki, atrakcje i wodny plac zabaw

Parter obiektu o powierzchni blisko 1000 m² będzie służył przede wszystkim rekreacji wodnej. Największą część zajmie rozbudowana niecka basenowa wyposażona w liczne atrakcje, m.in. hydromasaże typu leżanka, masaże pleców i stóp (siedziska), masaże łydek i pleców wbudowane w ściany, podwodny gejzer powietrzny, fontannę podwodną oraz różne typy masaży karku - zarówno wąskie, jak i szerokie. W strefie tej znajdzie się również ścianka wspinaczkowa nad wodą oraz przestrzeń relaksacyjna z dużymi, wieloosobowymi jacuzzi. Drugą co do wielkości atrakcją będzie wodny plac zabaw przeznaczony dla dzieci. Wśród zaprojektowanych urządzeń znalazły się: zjeżdżalnia typu anakonda, zjeżdżalnia rynna, grzybek wodny, armatki wodne oraz kolorowe wodne zwierzątka. Dodatkowo na terenie parteru znajdzie się duża zjeżdżalnia tunelowa/rurowa z osobną klatką schodową, sauna fińska dostosowana do osób z niepełnosprawnościami, szatnie, sanitariaty, hala/poczekalnia i pomieszczenia socjalne.

Saunarium na piętrze - miejsce relaksu i wyciszenia

Drugą kondygnację, o powierzchni ok. 500 m², zaplanowano jako strefę relaksu typu „saunarium". Do dyspozycji odwiedzających przewidziano saunę suchą, saunę rytualną (ceremonialną) oraz saunę parową. Kompleks uzupełnią: basen schładzający, lodopad oraz przestronna odpoczywalnia ze ścianą solną. Na piętrze znajdą się również szatnie, sanitariaty i pomieszczenia socjalne, a całość będzie połączona z parterem windą i wygodną halą wejściową.

Nowoczesna inwestycja na miarę potrzeb mieszkańców

Projektowany Aquapark to realizacja jednego z kluczowych wyborczych pomysłów. Warto tu przypomnieć, że wszyscy trzej kandydaci na burmistrza mieli taki punkt w swoich programach. Połączenie strefy wodnej, atrakcji dla dzieci, rozbudowanej części relaksacyjnej oraz pełnej dostępności ma stworzyć w Łęcznej miejsce zarówno do wypoczynku rodzinnego, jak i rekreacji dla seniorów czy osób w trakcie rehabilitacji.

- Kolejny raz udowadniamy, że dotrzymujemy słowa. Ważny punkt mojego programu wyborczego zostanie zrealizowany. A to nie wszystko, bo przed nami budowa lodowiska, rolkowiska, przystani kajakowej, mostów przez Wieprz i Świnkę oraz sali widowiskowo-kinowej mówi Leszek Włodarski, burmistrz Łęcznej.

Choć szczegółowy harmonogram prac nie został jeszcze ogłoszony, koncepcja inwestycji jest już kompletna, a zapowiedź jej realizacji - przekazana w świątecznej atmosferze przez Mikołaja - stała się jednym z najbardziej komentowanych wydarzeń w mieście.

Mieszkańcy nie kryją nadziei, że Aquapark stanie się jednym z nowych symboli Łęcznej i miejscem, które na lata wzbogaci ofertę wypoczynkową całego regionu.

Grzegorz Kuczyński

Witamy na świecie

Leon Panasiuk, Biała Podlaska
ur. 7 grudnia, g. 15.37;
4250 g, 61 cm
Rodzice: Martyna, Kamil
Rodzeństwo: Lilianna, Gabriel

Maksymilian Wierzchowski, Zarzec Ulański
ur. 8 grudnia, g. 10.29;
3320 g, 58 cm
Rodzice: Klaudia, Łukasz
Rodzeństwo: Mikołaj, Łucja

Wiktor Kościańczuk, Miłków
ur. 4 grudnia, g. 20.48;
3890 g, 58 cm
Rodzice: Marta, Andrzej

Nikodem Kłos, Annówka
ur. 9 grudnia, g. 9.58;
3830 g, 56 cm
Rodzice: Kinga, Mateusz

Antoś Wardak, Łuków
ur. 9 grudnia, g. 11.16;
3250 g, 54 cm
Rodzice: Dorota, Paweł
Rodzeństwo: Zosia, Wojtuś

Weronika, Lubartów
ur. 11 grudnia, g. 9.55;
3170 g, 53 cm
Rodzice: Ela, Kuba

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Maja Mazur, Komorówka Podlaska
ur. 8 grudnia, g. 22.25;
5350 g, 58 cm
Rodzice: Marta, Marek
Rodzeństwo: Patrycja, Michał

Amelka Grodek, Firlej
ur. 11 grudnia, g. 0.49;
2990 g, 53 cm
Rodzice: Patrycja, Grzegorz
Rodzeństwo: Marcelek, Antoś

Eliza Olifirowicz, Aleksandrów
Ur. 10 grudnia, godz. 9.17,
3020 g
Rodzice: Karolina i Mateusz
Rodzeństwo: Oluś i Julek

Maja Jasińska, Krynka
Ur. 10 grudnia, godz. 14.15,
2700 g, 54 cm
Rodzice: Małgosia i Łukasz
Siostrzyczki: Lena i Nikola

Julek Ozygała, Kolonia Domaszewska
Ur. 11 grudnia, godz. 22.10,
3940 g, 58 cm
Rodzice: Oliwia i Paweł

Stasio Syryjczyk z tatą, Jabłoń
ur. 10 grudnia, g. 13.02;
2580 g, 53 cm
Rodzice:
Monika, Tomek
Rodzeństwo:
Wojtek, Piotrek

Imieniny obchodzi Wiesia z Łęcznej

Co roku o tej porze każdy życzy Ci, co może.
Życzę Ci dużo zdrowia, szczęścia, radości, a najwięcej miłości.
Bądź zawsze uśmiechnięta, niech Cię nikt nie rani,
niech Ci daje dużo zdrowia Pan z góry i cudowna nasza Pani.
Życzenia ślą Stasia, Basia i Zbyszek

Imieniny obchodzi Barbara Rybczyńska

Z okazji imienin dużo zdrowia i wszystkiego najlepszego.
Życzymy, by troski i kłopoty Cię omijały,
a po policzkach łzy nigdy nie spływały.
Niech Ci każdy dzień dostarcza radości,
a rodzina niech Cię szanuje i kocha do długiej starości.
Życzy Stasia, Wiesia i wielbiciel

Imieniny obchodzi Otylia Wójcik z Brzezin

Ciociu droga i kochana, Janek, chrzestny syn, Ci życzenia składa.
Chociaż dni pochmurne, mało tego słońca,
a Ciebie bardzo kocham bez końca.
Życzę Ci też dużo szczęścia, radości i zdrówka,
może za życzenia wpadnie stówka.
Życzę Ci Ciociu dużo miłości,
dobrych prezentów i wspaniałych gości.
Życzy Janek i tato Andrzej z Kolonii Ostrówek

WSP

eprasa.pl e82529dca6

Czy starosta łukowski odpowiadał za zamach na króla? (cz. IV)

Czego nie powiedział Piekarski na mękach

Próba zabicia króla podjęta 15 listopada 1620 roku przez 23-letniego Michała Piekarskiego była szokiem dla wszystkich współczesnych.

Zygmunt III został tylko niegroźnie ranny, kilku świadków (w tym biskupi!) powstrzymało zbrojną w czekan rękę zamachowca.

Mimo że sprawca miał urzędowo potwierdzony status wariata i takąż się powszechnie cieszył opinią, szybko zaczęto zastanawiać się, czy przypadkiem odpowiedzialnością nie należy obciążyć jego prawnego opiekuna, który go do Warszawy przywiódł. A był to starosta łukowski Erazm Widlica Domaszewski.

- ...Karze nie powinien ujść również ten z jego krewnych, który przywiódł go na sejm, choć zdawał sobie sprawę, że wiedzie człowieka chorego na umyśle i zupełnie niespełna rozumu - zanotował kronikarz czasów Zygmunta III, kasztelan gdański i wojewoda pomorski Stanisław Kobierzycki. Część szlachty głośno domagała się rozliczenia co najmniej nieostrożności, a może i celowego ułatwienia zamachu.

Oskarżał, ale nikt nie wierzył

Niesłychanie brutalne śledztwo zmierzało właśnie do ujawnienia ewentualnych spiskowców. Mimo tortur Piekarski wymienił tylko dwa nazwiska - Widlicy właśnie i księdza z Warszawy, któremu miał się z zamiaru spowiadać. Jednak i to odwołał.

Zresztą co by nie mówił: oskarżenie szlachcica na podstawie słów wariata było czymś nie do wyobrażenia. Tym bardziej że Piekarski w śledztwie gadał od rzeczy i co chwilę zmieniał zdanie, co stało się asumptem do powstania przysłowia o „pleceniu jak Piekarski na mękach". A to oskarżał, a to odwoływał, a to domagał się asystencji Anioła Stróża przy wywaleniu przez okno jednego z obecnych senatorów.

Formalne akta procesu się nie zachowały, co nieco wiemy tylko z pamiętników, głównie Stanisława A. Radziwiłła, jednego z sejmowych sędziów. W trakcie dochodzenia użyto tortur, wydaje się, że był to jedyny taki wypadek potraktowania tak szlachcica w dziejach Rzeczypospolitej. Głównie polegały na przypalaniu ogniem, a trwać miały tak długo, że aż sam kat omdlał ze zmęczenia. Ostatnia sesja odbyła się dzień przed ogłoszeniem wyroku.

Portret Erazma Widlicy Domaszewskiego znajduje się w zakrystii kościoła bernardyńskiego w Łukowie. Sprowadzenie tego zakonu, bardzo popularnego wśród ówczesnej szlachty, było wielką zasługą starosty - obecność klasztoru była znaczącym impulsem rozwoju miasta

Okrutna egzekucja

Sam Zygmunt III gotów był ułaskawić zamachowca, ale ani szlachta, ani paragrafy nie były skłonne mu na to pozwolić. W postępowaniu o zbrodnię obrazy majestatu nie ratowały ani płeć, ani stan, ani zasługi, ani żadne zwykłe okoliczności łagodzące. Piekarskiego oczywiście skazano na infamię (utratę czci), co było najsurowszą karą dla szlachcica. Pro forma od zaszczytów wyłączono też jego, nieistniejące skądinąd, potomstwo. Odebrano majątek (rodzinną wieś zrównano z ziemią), a także zarządzono zatarcie w ludzkiej pamięci.

Relacja Stanisława Albrychta Radziwiłła o osobie Michała Piekarskiego: ...Odwiedzałem go potem w więzieniu, z bratem moim i słyszałem mówiącego te słowa: Szukajcie pierwszego królestwa, a wszystkie do was należeć będą. Poznano, iż w rzeczy samej był szalony...

Tak pozbawionego szlachectwa i imienia dopiero skazano na karę cielesną. Powierzono to marszałkowi koronnemu Michałowi Wolskiemu, który wzorował się na dawniejszej o 10 lat kaźni Ravaillaca, mordercy Henryka IV we Francji. Otóż co nakazał: „Naprzód z miejsca więzienia, w którym zostaje, wyprowadzony będzie przez kata oraz jego oprawców i, mając skrępowane ręce i nogi, wsadzony na wózek do tego sporządzony, po czym przywiązany tak zostanie, aby postać siedzącego zachował. Zasiądzie przy nim kat z oprawcami mającymi swe narzędzie, ogień siarczysty i rozżarzone węgle i tak obwożony będzie przez rynek i ulice miasta. W miejscach wyznaczonych, obnażonego czterema rozpalonymi szczypcami oprawcy szarpać będą. Gdy na miejscu kary stanie, z wozu na rusztowanie umyślne wystawione przeprowadzony zostanie. Tam mu kat ów czekan żelazny, którym na Najjaśniejszego Króla JMci targnął się, do ręki pierwej włożony i z nim razem rękę bezbożną i świętokradzką nad płomieniem ognia siarczystego palić będzie. Dopiero gdy w pół dobrze przepalona będzie, mieczem odetnie, toż i z lewą ręką, bez przypalania jednak, uczyni. Po czym czterema końmi ciało na cztery części roztargane będzie, a obrzydłe trupa ćwierci na proch na stosie drew spalone zostaną. Na koniec, proch w działo nabity, wystrzał po powietrzu rozproszy". Tak też uczyniono, co zrobiło na wszystkich obecnych ogromne wrażenie. Publiczne egzekucje były czymś zupełnie normalnym, będącym stałym elementem pejzażu miejskiego, jednak nie miały one tak brutalnego charakteru.

Nie było żadnych konsekwencji

Co zaś stało się z Erazmem Widlicą Domaszewskim? Ano nic. Dalej posłował na sejmy, dalej był najspokojniej na świecie kasztelanem łukowskim, rotmistrzował lubelskiej chorągwi, często bywał na królewskim dworze. Kiedy tron obejmował Władysław IV, podpis Erazma znajdziemy na pactach conventach.

Zbigniew Smółko

Polecajka czytelnicza: Historia strażackiego Radzynia - dobra robota, dobra inspiracja

Dzieje Ochotniczych Straży Pożarnych są dziejami naszych miejscowości

Różne rzeczy widywano. Zmieniały się ustroje, granice państw. Zmieniały się wyznania, prawa, zwyczaje, porządki administracyjne, politycy, włodarze, liderzy, mody, pomysły.

Ale jednego nie widziano: żeby w potrzebie, w nieszczęściu, zwłaszcza tym wywołanym przez ogień, z remizy nie ruszyli odważni ludzie, którzy są gotowi nieść pomoc nawet z narażeniem życia.

Nigdy też nie zdarzyło się, żeby w Wielki Piątek koło Grobu Pańskiego nie stanęła warta w srebrnych i złotych hełmach, nie tylko pilnując Figury, ale też dając znak szacunku dla wartości i tradycji dawniejszych niż pamięć jednostek. A kiedy trzeba paru bystrych chłopaków, którzy zorganizują albo zadbają o porządek na dożynkach czy innym wiejskim spotkaniu - to też Ochotnicza Straż Pożarna nie skrewi i nikt im nie podskoczy.

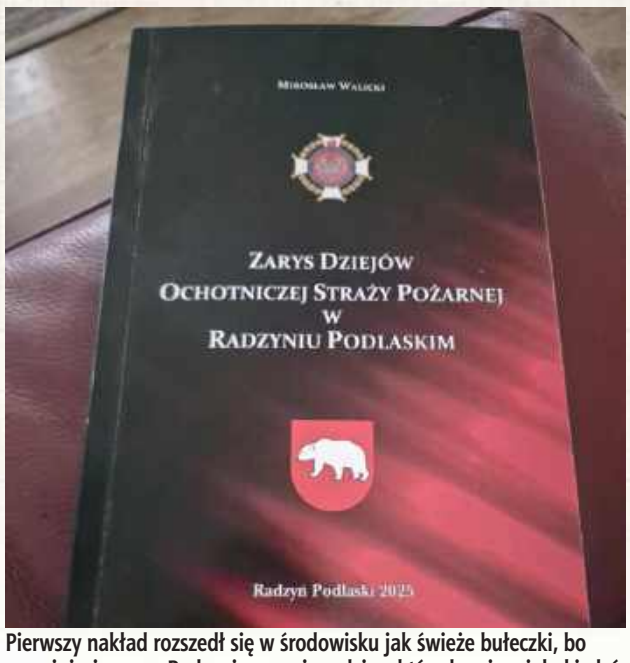

Pierwszy nakład rozszedł się w środowisku jak świeże bułeczki, bo przecież nie ma w Radzyniu pewnie rodziny, która by nie miała kiedyś strażaka-ochotnika w rodzinie albo wśród przyjaciół

Bo historia OSP to nie są tylko dzieje działań przeciwpożarowych i zapobiegania klęskom żywiołowym. To znacznie więcej. Nieodłączny element pejzażu społecznego i kulturalnego nawet maleńkich miejscowości, miejsce wyłaniania się prawdziwych liderów, kuźnia charakterów, które potem swoją wartość pokazywały przy wszystkich możliwych okazjach.

Książka o całym mieście

I między innymi o tym jest książka **Mirosława Walickiego „Zarys dziejów Ochotniczej Straży w Pożarnej w Radzyniu Podlaskim"**. Mimo dość jednoznacznego tytułu czytelnik znajdzie w tej opowieści znacznie więcej: jest to panorama dziejów miasta na przestrzeni stu trzydziestu lat, zawierająca mnóstwo szczegółów umożliwiających pełniejsze i lepsze zrozumienie zachodzących w nim procesów i zjawisk. Od prób samoorganizacji w niesprzyjającym środowisku zaboru rosyjskiego, poprzez udział strażaków w ruchu peowiackim (w wielu miejscach to byli ci sami ludzie), działalność w skrajnie trudnych warunkach okupacji niemieckiej (bo i wtedy OSP działały), wszelkie przemiany i zwroty akcji za PRL-u, rozwój organizacyjny i sprzętowy po 1989 roku. Soczewka, przez którą widać całą resztę.

Potrzebny drugi nakład

Autorem jest druh Mirosław Walicki, były komendant Państwowej Straży Pożarnej w Radzyniu Podlaskim. Był inicjatorem powstania małego muzeum pożarnictwa przy siedzibie PSP na ul. Pomiarowej. Opowieść oparta jest o solidny, bardzo profesjonalnie wykorzystany materiał źródłowy oraz wsparta dobrym, interesującym wyborem fotografii. Książka doceniona została również poza regionem: w ogólnopolskim konkursie na prace popularnonaukowe i badawcze dotyczące historii pożarnictwa ogłoszonym przez Zarząd Związku OSP w Rzeczypospolitej Polskiej otrzymała pierwszą nagrodę. Dla miłośników lokalnej historii z pewnością „czytelnicza jazda obowiązkowa", dla wielu innych być może cenna inspiracja.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl e82529dca6

Niepotrzebna śmierć bohatera dwóch narodów (cz. VI)

...W tem zdarzeniu huncwockiem zginął Berek pod Kockiem...

Do tej bitwy wcale nie musiało dojść. W zasadzie nawet nie powinno. Dowódca oddziału kawalerii na pierwszą wieść o Węgrach stojących kilka kilometrów od niego, nie zważając ani na porę, układ sił, brak rozeznania, ani na własną formę, poderwał szwadron w Serokomli i poleciał do Kocka...

Poderwany lekki szwadron być może spodziewał się, że przeciwników jest tylko kilku, że nie postawią oporu. A byli oni liczniejsi, ostrzeżeni przez wystawione czujki, mający do dyspozycji wąskie gardło mostu, zabudowania miasta. I nie były to lada jakie „kajzerliki". Większość to byli Węgrzy. A baśni o rzekomej miłości łączącej od wieków obie nacje jeszcze nie wymyślono.

Fot.Aneta Sama-Bładzani

Z reportażu Hanny Krall: Po tym zdarzeniu pozostały w Kocku dwa groby żydowskie: Menachema Mendla, cadyka, i Berka Joselewicza, pułkownika wojsk polskich. Cadyka – bo był to murowany grób i traktor nie dał rady reszcie cegły. Pułkownika – bo sto osiemdziesiąt lat temu woły, ku zdumieniu żałobników, nie chciały pójść na żydowski cmentarz; bo poszły drogą polną; bo postanowiły uchronić Berka przed zaoraniem

Chaos na rynku

Ostatnia walka Berka Joselewicza nie była wspaniałą kawaleryjską szarżą otwierającą piechocie zaryglowaną armatami drogę taką, jaką kilka miesięcy wcześniej wykonali koledzy po fachu pod Somosierrą. Była bezładną siekaniną na rynku i w przyległych ciasnych, zabłoconych uliczkach maleńkiego żydowskiego miasteczka, gdzieś na uboczu głównego teatru działań wojennych. W impecie starcia pułkownik i kilku jego przybocznych znaleźli się w zaimprowizowanym przez Austriaków ogrodzeniu na konie. Któryś z przytomniejszych huzarów zablokował wyjście. Maneż był na tyle ciasny, że nie było przestrzeni, żeby z niego wyskoczyć. Niektórzy, zdaje się trochę na wyrost, opowiadają, że dowódca i oficerowie chcieli, biorąc na siebie impet uderzenia, pozwolić reszcie oddziału wycofać się za Wieprz. Zachowało się za to nazwisko austriackiego żołnierza, który miał zadać śmiertelny cios. Stephan Todt. Todt po niemiecku znaczy śmierć.

Zostało ciało

Walka nie miała znaczenia strategicznego. Polacy odskoczyli, Austriacy też wycofali się z Kocka. Zostało tylko ciało. Z którym nie wiadomo było kompletnie co zrobić. Mądrze opisuje to pani Hanna Krall: Dziwne to: zginął w mieście, w którym były dwa cmentarze, żydowski i polski, a leży przy drodze polnej. Jedni mówią, że dlatego, bo nie chciał go nikt – dla Żydów był zbyt polski, dla Polaków pozostał Żydem. Inni, na odwrót, mówią, że chcieli go i jedni, i drudzy. Nie mogąc się pogodzić, usłuchali zagadkowej rady rabina: powierzyli sprawę wołom. Wóz z trumną zaprzęgli w dwie pary wołów i patrzyli, w stronę którego cmentarza powiozą. Nie ruszyły do żadnego cmentarza, tylko na Białobrzegi. Żałobnicy za nimi, ciekawi, jak daleko przyjdzie im iść, na szczęście w połowie drogi, przy wzgórzu, zwierzęta stanęły. Zdjęto z wozu trumnę, wykopano grób i pochowano pułkownika. W setną rocznicę śmierci hrabia ufundował mu kopiec, kamień nagrobny i inskrypcję, kończącą się słowami: „Nie szacherką, nie kwaterką, lecz się krwią dorobił sławy. W setną rocznicę zgonu 1909".

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ RYCINIE

Dęblin w 1846 roku

Marcin Zaleski w połowie XIX wieku był jednym z najlepszych polskich specjalistów od malowania pejzaży miast, budowli. Jego więc poproszono o zilustrowanie procesu budowy twierdzy w Iwangorodzie (Dęblinie). Miała ona podwójne znaczenie: oprócz typowego garnizonu była to też struktura mająca zapewnić porządek po powstaniu i być sygnałem umocnienia rosyjskiego panowania. Budowy prowadził największy rosyjski specjalista, generał Dehn. W efekcie powstała położona na prawym brzegu Wisły twierdza bastionowa o narysie pięciobocznym (pentagonalnym). Prezentowany obraz znajduje się dzisiaj w rosyjskim muzeum artylerii w Petersburgu. Nie jesteśmy zupełnie pewni datacji. Wszystkie dostępne nam informatory podają, że powstał w 1846 roku, ale wtedy byłby w pewnym stopniu dziełem wyobraźni: widoczna z prawej cerkiew pw. Narodzenia św. Jana Chrzciciela wyświęcona została dopiero we wrześniu 1849 roku (obecnie nie istnieje, po I wojnie światowej była katolickim kościołem garnizonowym, potem wojskowym składem, rozebrano ją w 1968 roku, z pozyskanych cegieł zbudowano Szkołę Podstawową nr 5). Okazały budynek w głębi to pałac komendanta twierdzy.

Zbigniew Smółko

WSP

Stanisław Słupecki (1500 - 1576) - polityk, promotor luteranizmu, dziedzic Opola (cz. III)

Opolska pieczęć pod Unią Lubelską

Obecny kościół pw. Wniebowzięcia NMP zaczął budować Jerzy Słupecki zaraz po swojej konwersji na katolicyzm, potem zakończyli go Tarłowie. Na zdjęciu jeden z obrazów, fotografia z ok. 1905 roku

Na wspaniałym obrazie Matejki dziedzica Opola próżno szukać, mimo że znalazło się na nim miejsce dla kilku osób, które tego kluczowego nie były w Lublinie obecne, a nawet nie było ich już wśród żyjących. Wśród zastępujących podpis pieczęci możemy odszukać sigillum Stanisława Słupeckiego herbu Rawicz.

Druga połowa XVI stulecia była dla Opola okresem znaczącego rozwoju. Słupecki odgrywał istotną rolę w polityce krajowej, w przestrzeni regionu był jednym z liderów. Miasto stało się istotnym ośrodkiem gospodarczym. Powstało sporo manufaktur i warsztatów, niektóre z nich prowadzili zaproszeni przez właściciela rzemieślnicy z zachodu Europy. Opole było też jednym z głównych centrów wykazującego wtedy mnóstwo energii i będącego u szczytu rozkwitu na ziemiach polskich kalwinizmu. Z kościoła usunięto katolickiego proboszcza, a zainstalowano duchownego protestanckiego. Najprawdopodobniej zbór powstał również w nieodległych Kluczkowicach. Na liście ówczesnych „ministrów" znajdujemy Krzysztofa Kraińskiego, wziętego teologa, kaznodzieję i uczestnika debat z katolikami i arianami. Z jego nazwiskiem wiąże się też powołanie pierwszej w Opolu szkoły. Mogła ona korzystać m.in. z księgozbioru Słupeckiego, który ten, sam niepozbawiony intelektualnych ambicji, pracowicie gromadził, sprowadzając też księgi z zagranicy. Książki były pięknie oprawione i znaczone tłoczonym superekslibrisem z inicjałami S.S. lub herbem Rawa.

Wrócili do katolicyzmu

Zmarł w 1575 po krótkiej chorobie. Wdowa, Zofia z Wrzelowskich, przeżyła go o dwie dekady. Także gorliwa kalwinistka wychowała w tym duchu synów. Następcą w Opolu został najstarszy, Zbigniew Słupecki. Po ukończeniu studiów w Bazylei również wykazywał się gorliwością religijną. Był dobrym gospodarzem, posłował na sejm, aktywnie uczestniczył w debatach religijnych. Po jego śmierci w 1596 dobra odziedziczył brat Feliks. Mimo że początkowo również protestant, na fali kontrreformacji w 1616 roku konwertował na katolicyzm i pooddawał świątynie katolikom. Przy wyznaniu reformowanym pozostała jednak wdowa po nim Barbara z Firlejów i syn Jerzy, który chciał nawet ściągnąć do Opola swojego przyjaciela z czasów studiów, słynnego myśliciela Hugo Grocjusza. Jednak i on, koniec końców, przyjął katolicyzm. Stary opolski kościół najwyraźniej zbyt mocno kojarzył się z czasami protestanckimi, więc postanowiono o budowie nowego, który stoi do dziś.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl e82529dca6

Lukow24.pl

Gorące kakao i zimne ognie z „Dębowymi Dziewczynami”

6 grudnia w świetlicy w Dębowicy odbyły się Mikołajki zorganizowane przez KGW „Dębowe Dziewczyny”. Dzieci i dorośli przeżyli wieczór pełen atrakcji.

Fot.KGW Dębowica

Ten dzień z pewnością na długo pozostanie w pamięci dzieci i ich rodzin

Panie z KGW z Dębowicy „Dębowe Dziewczyny” przy pomocy zaprzyjaźnionych panów przygotowały dla najmłodszych mieszkańców niezapomniane wydarzenie z niespodziankami i wizytą Mikołaja.

Był Mikołaj

Dzieci z niecierpliwością wypatrywały św. Mikołaja, a kiedy już się pojawił - oczywiście przyniósł ze sobą prezenty. „Teatrzyk z Uśmiechem” porwał najmłodszych do wspólnej zabawy, a wspólne zdobienie kartek świątecznych wyzwoliło dziecięcą fantazję. Aromatyczne, gorące kakao idealnie wprowadzało w magiczny klimat zimowego popołudnia. Na zakończenie wszyscy uczestnicy wspólnie odpalili zimne ognie, rozświetlając świetlicę blaskiem i tworząc świąteczną scenerię. Ten dzień z pewnością na długo pozostanie w pamięci dzieci i ich rodzin.

Wspólny sukces

Do organizatorów skierowano słowa podziękowania:

- Serdeczne podziękowania kieruję do organizatorów: Eweliny Antoniak, Eweliny Borkowskiej, Edyty Sulej, Małgorzaty Osiejuk, Agnieszki Bartoszewskiej, Dominiki Olszewskiej, Aleksandry Gąsior, Ani Wysokińskiej, Marioli Sulej, Tomasza Stolarczyka, Daniela Wysokińskiego, Marcina Suleja, Dawida Olszewskiego, którzy zadbali o każdy szczegół i stworzyli wydarzenie pełne ciepła, uśmiechu i świątecznej energii. Dziękuję również osobom za pyszne ciasta i ciasteczka. Dzięki Wam te Mikołajki były naprawdę wyjątkowe!

A wśród opinii o wydarzeniu pojawiła się taka:

- KGW w Dębowicy Dębowe Dziewczyny organizują najwspanialsze imprezy. Mali i duzi bawią się u Was cudownie. Ta sala i świetlica została zaprojektowana i wybudowana z sercem, bo właśnie tu odbywają się najlepsze imprezy. Oby zawsze tak było! A panowie już wiele razy pokazali, że obsługa gości i pomoc nie jest im straszna!

mo

Fot.KGW Dębowica

Ten dzień z pewnością na długo pozostanie w pamięci dzieci i ich rodzin

Fot.KGW Dębowica

Wszyscy czekali na Mikołaja, a kiedy się pojawił, rozdawał prezenty

Fot.KGW Dębowica

Dobre humory dopisywały tego popołudnia

Fot.KGW Dębowica

I mali, i duzi chętnie robili zdjęcia z Mikołajem

Świąteczna wystawa w Anielinie zachwyciła mieszkańców i gości

Fot.ŚDS w Anielinie

Podopieczni z ŚDS wystawili Jasełka przygotowane pod okiem swoich opiekunów

Fot.ŚDS w Anielinie

Organizatorzy podziękowali wszystkim obecnym za wsparcie, życzliwość i coroczną obecność

GMINA KRZYWDA:

Środowiskowy Dom Samopomocy w Anielinie 7 grudnia zorganizował coroczną Wystawę Ozdób Bożonarodzeniowych, która wprowadziła uczestników w klimat nadchodzących świąt.

Wydarzenie przyciągnęło wielu mieszkańców, rodziny podopiecznych oraz przyjaciół ośrodka. Rozpoczęło się jasełkami przygotowanymi przez uczestników ŚDS, którzy z sercem odegrali swoje role.

Goście mogli podziwiać ręcznie wykonane dekoracje bożonarodzeniowe, spróbować domowych wypieków oraz kupić pierogi i pyzy przygotowane przez Spółdzielnię Socjalną „Promyk Nadziei”. Panowała atmosfera pełna życzliwości i świątecznego ciepła. Wydarzenie stało się okazją do wspólnego świętowania i rozmów.

Wśród gości znaleźli się przedstawiciele lokalnych władz: Danuta Bosek – radna powiatu łukowskiego, Wojciech Czerniec – wójt gminy Krzywda, Alicja Pietrzak – zastępca wójta gminy Krzywda oraz radni gminy Krzywda.

mo

Fot.ŚDS w Anielinie

Na kiermasz przyjechała Danuta Bosek – radna powiatu łukowskiego

LUK

eprasa.pl e82529dca6

Zakład Aktywności Zawodowej w Łukowie świętuje 10 lat działalności

ZAZ w Łukowie obchodził jubileusz 10-lecia. Uroczystość zgromadziła władze samorządowe, pracowników oraz przyjaciół zakładu.

Fot.POWIAT ŁUKOWSKI

W ZAZ zatrudnienie mają osoby z niepełnosprawnościami, w większości ze znacznym stopniem niepełnosprawności, które są wspierane przez personel rehabilitacyjno-obsługowy

Fot.POWIAT ŁUKOWSKI

Uczestnicy ZAZ przedstawili świąteczny program artystyczny

Zakład Aktywności Zawodowej w Łukowie obchodził swoje 10-lecie. Jubileuszową galę przygotował Zarząd Stowarzyszenia „Centrum Przedsiębiorczości, Integracji i Edukacji".

W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych, lokalnych instytucji, pracownicy ZAZ-u oraz jego przyjaciele. Starosta Łukowski Dariusz Szustek wraz z przedstawicielami jednostek organizacyjnych wręczył list gratulacyjny oraz kwiaty Pani Zofii Żuk i dyrektor ZAZ-u Annie Olek.

Podczas gali podkreślano znaczenie zakładu w aktywizacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnościami oraz jego rolę w lokalnej społeczności.

Jest praca i usługi

Zakład rozpoczął swoją działalność 1 października 2015 roku.

Obecnie zatrudnienie w ZAZ znalazło 35 osób z niepełnosprawnościami, w większości ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Ich pracę personel rehabilitacyjno-obsługowy. Podstawowym zadaniem zakładu jest przygotowanie osób niepełnosprawnych do niezależnego i aktywnego życia, zgodnie z indywidualnymi możliwościami uczestników.

Fot.POWIAT ŁUKOWSKI

W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych, lokalnych instytucji, pracownicy ZAZ-u oraz jego przyjaciele

W ramach prowadzonej działalności Zakład świadczy usługi sprzątania pomieszczeń, pielęgnacji zieleni i utrzymywania czystości w terenie, a także zajmuje się szyciem ręcznym i maszynowym oraz haftem komputerowym.

Słowa wdzięczności

- To był wyjątkowy dzień pełen wzruszeń, uśmiechów i wspomnień. Gościliśmy wielu wspaniałych ludzi, którym serdecznie dziękujemy za obecność, ciepłe słowa, gratulacje i wsparcie na przestrzeni lat. Dziękujemy Zarządowi Stowarzyszenia, wszystkim pracownikom, klientom i przyjaciołom ZAZ - to dzięki Wam nasza codzienna praca ma sens! Był to mile spędzony czas jubileuszu, który dał nam energii do kolejnych działań i nowych wyzwań. Dziękujemy, że jesteście z nami! - podsumowali pracownicy ZAZ-u.

mo

Inicjatorką i osobą, która doprowadziła do otwarcia ZAZ, była Zofia Żuk, ówczesna prezes Łuksji

Opel Corsa potrącił kobietę na przejściu w Gołaszynie

8 grudnia o godzinie 6.25 do stanowiska kierowania KP PSP w Łukowie wpłynęło zgłoszenie o zdarzeniu drogowym z udziałem pieszej.

Do zdarzania doszło w poniedziałek, 8 grudnia
Fot.KPP Łuków

Jak przekazał st. kpt. Paweł Szyszkowski z łukowskiej komendy, na przejściu dla pieszych, w rejonie stacji paliw w Gołaszynie na drodze nr 63 samochód osobowy marki Opel Corsa potrącił kobietę.

Na miejsce skierowano zastępy straży pożarnej z JRG Łuków oraz OSP Gołaszyn.

Strażacy udzielili poszkodowanej pierwszej pomocy, po czym została ona przekazana zespołowi ratownictwa medycznego.

Ruch na drodze był utrudniony, jeden pas został zablokowany.

Na czas działań służb policja wprowadziła ruch wahadłowy.

an

LUK

Ż Y C Z E N I A

Niech świąteczne światło rozjaśnia dni pokojem, cierpliwością i życzliwością, a wspólne chwile przy wigilijnym stole przyniosą ciepło, radość i wdzięczność. Nowy Rok niech otwiera przestrzeń na dobro, nowe możliwości i spełnianie marzeń. W imieniu Rady Gminy Serokomla, pracowników Urzędu Gminy oraz własnym życzą

Wójt Gminy Serokomla
Piotr Chaber

Przewodniczący Rady Gminy
Tomasz Skwarek

eprasa.pl e82529dca6

Orlęta. Siedem gier pod wodzą Dziewulskiego i liga

Dariusz Dziewulski i jego zespół z Orląt Łuków rozpoczną przygotowania do rundy rewanżowej IV ligi już 8 stycznia.

W rundzie rewanżowej za wyniki Orląt Łuków będzie odpowiadać Dariusz Dziewulski

W okresie przygotowawczym szkoleniowiec zaplanował siedem meczów kontrolnych. Pierwszy z nich odbędzie się 1 lutego przeciwko. Rywalem będzie Pogoń II Siedlce.

Dziewulski, znany w środowisku piłkarskim jako „Paczka", to postać dobrze rozpoznawalna zarówno w łukowskim, jak i regionalnym futbolu. Jako wychowanek Orląt stawiał swoje pierwsze kroki w piłce nożnej, by następnie budować karierę na wyższym poziomie rozgrywek. Występował m.in. w Pogoni Siedlce, rezerwach Legii Warszawa oraz w Świcie Nowy Dwór Mazowiecki. Jego nazwisko często pojawia się w kontekście jednego z bardziej skutecznych napastników w historii Pogoni Siedlce. Co więcej, został wybrany najlepszym atakującym w historii klubu.

Po zakończeniu kariery zawodniczej próbował sił jako trener. M.in. doprowadził Sokoła Adamów do awansu do IV ligi oraz zdobywał doświadczenie pracując z młodzieżą w siedleckim SEMP-ie, skąd wyszli zawodnicy teraz grający m.in. w Widzewie Łódź, Motorze Lublin czy Wiśle Płock.

Nowy szkoleniowiec, który zastąpił na stanowisku Piotra Wałachowskiego, musi zmierzyć się z wyzwaniem trudniejszym niż w poprzednich latach. Jego nowy zespół zakończył rundę jesienną daleko w dolnej części tabeli IV ligi. Orlęta zdobyły tylko 13 punktów i uplasowały się na 14. miejscu w 16-zespołowej stawce, mimo że w ostatnim meczu przed przerwą pokonały Granit Bychawa 1:0. Strata do bezpiecznej pozycji w tabeli jest niewielka, co daje nadzieję na skuteczną walkę o utrzymanie po wznowieniu rozgrywek.

PLAN SPARINGÓW ORLĄT

- 1 lutego Pogoń II Siedlce
- 7 lutego Wektra Zbuczyn
- 14 lutego Wilga Garwolin
- 21 lutego KS Drelów
- 1 marca Polesie Kock
- 1 marca Bizon Jeleniec
- Mazovia Mińsk Mazowiecki - termin do ustalenia

mp

Podlasie. Lenka z prezentem, rodzice z karnetem

Rodzice małej Lenki Laszuk otrzymali rodzinny karnet na mecze ligowe rundy wiosennej sezonu 2025/2026. Z kolei sama Lenka została obdarowana wyjątkowym, mikołajkowym prezentem

Podczas ostatniego meczu ligowego w tym roku, w którym Podlasie Biała Podlaska zmierzyło się z Koroną II Kielce, nie zabrakło sportowych emocji, ale także wzruszających momentów poza boiskiem.

Klub postanowił w szczególny sposób podziękować za wierne i pełne pasji kibicowanie, doceniając jedną z młodszych sympatyczek zespołu oraz jej rodzinę.

Rodzice małej Lenki Laszuk otrzymali rodzinny karnet na mecze ligowe rundy wiosennej sezonu 2025/2026. Z kolei sama Lenka została obdarowana wyjątkowym, mikołajkowym prezentem, który sprawił jej ogromną radość i był miłym akcentem świątecznym podczas piłkarskiego wydarzenia.

Historia Lenki jest doskonale znana kibicom Podlasia. W niedalekiej przeszłości odbyła się zbiórka środków na rzecz dziewczynki, która, jak podkreślają przedstawiciele klubu, zakochała się w Podlasiu Biała Podlaska już od pierwszego meczu. Jej obecność na trybunach i szczery entuzjazm stały się symbolem tego, jak piłka nożna potrafi łączyć ludzi i budować prawdziwą wspólnotę.

Gest klubu pokazuje, że Podlasie Biała Podlaska to nie tylko rywalizacja sportowa, ale także troska o kibiców i budowanie relacji opartych na wzajemnym wsparciu. Takie chwile sprawiają, że stadion staje się miejscem nie tylko sportowych zmagań, lecz także ludzkiej życzliwości i solidarności.

mp

Świąteczna pomoc w Komarnie. Choinki, które niosą radość i nadzieję

Trener Podlasia Maciej Oleksiuk wraz z piłkarzami wzięli udział w akcji przygotowania oznakowania choinek

W Komarnie trwa wyjątkowa, świąteczna inicjatywa, która łączy mieszkańców wokół wspólnego celu - pomocy potrzebującym dzieciom. Klub Podlasie Biała Podlaska wraz ze swoimi piłkarzami włączył się w akcję sprzedaży choinek, z której cały dochód zostanie przeznaczony na wsparcie trójki dzieci: Lenki, Hani i Cypriana.

Sprzedaż choinek ruszyła 13 grudnia w Komarnie. Organizatorzy zachęcają mieszkańców, by wybierając świąteczne drzewko, pomyśleli nie tylko o dekoracji domu, ale także o realnej pomocy tym, którzy jej najbardziej potrzebują. Każda zakupiona choinka to gest solidarności i dowód na to, że magia świąt może mieć bardzo konkretny wymiar.

Akcja ma także wymiar symboliczny. Oznakowane choinki są znakiem dobra, nadziei i wspólnoty, która potrafi rozświetlić nawet najciemniejsze dni. Jak podkreślają organizatorzy, Boże Narodzenie to nie tylko blask lampek i zapach świerku, ale przede wszystkim czas miłości, empatii i dzielenia się z innymi.

W inicjatywę zaangażowało się wiele lokalnych środowisk i instytucji. Wspólnie działają strażacy z OSP Worgule i OSP Witulin, firma Raf-Bud, MKS Podlasie Biała Podlaska oraz organizatorzy z Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych - sekcja Komarno. Dzięki ich współpracy możliwe było stworzenie akcji, która łączy świąteczną tradycję z realną pomocą.

Organizatorzy dziękują wszystkim za wsparcie i zachęcają do udziału w wydarzeniu. - Niech światło dobra i radości Bożego Narodzenia świeci w naszych sercach tak jasno, jak słońce każdego dnia - podkreślają, zapraszając mieszkańców do wspólnego czynienia dobra.

mp

BIA

eprasa.pl e82529dca6

Orlęta mistrzami!

Eryk Kuryła najlepszym bramkarzem!

Młodzi zawodnicy Orląt Łuków mają powody do dumy. Podczas rozegranego w Garwolinie turnieju Progres Mazovia Cup drużyny z rocznika 2015 zaprezentowały futbol pełen zaangażowania, determinacji i zespołowego charakteru. Efekt? Zasłużone zwycięstwo w kategorii Poziom Zaawansowany i znakomite występy wszystkich trzech zespołów klubu.

Skład zwycięskiej drużyny: Eryk Kuryła, Olaf Brzozowski, Franek Jaraszek, Mikołaj Żaczek, Milan Sankowski, Marcel Grula, Wojtek Maciak

Złoto dla Orląt Łuków

Pierwszy zespół Orląt przeszedł przez turniej niemal bezbłędnie. Wyrównane mecze, częste pojedynki rozstrzygane jedną bramką i ogromna dyscyplina taktyczna sprawiły, że łukowianie zakończyli rywalizację na 1. miejscu. Najbardziej imponujący był fakt, że drużyna dwukrotnie pokonała silną Deltę Warszawa, w każdym spotkaniu pokazując większą determinację i coraz dojrzalszą grę.

Chłopcy zaprezentowali się jako zespół kompletny, konsekwentny w defensywie i pewny w ofensywie. Trenerzy podkreślali, że intensywna praca na treningach wyraźnie przełożyła się na formę turniejową.

Nagrody indywidualne

Tegoroczne zmagania przyniosły także sukcesy indywidualne: **Najlepszy Bramkarz Turnieju:** Eryk Kuryła, który wpuścił jedynie dwie bramki.
MVP drużyny: Marcel Grula.

Druga drużyna również na plus

Na poziomie zaawansowanym rywalizował także drugi zespół Orląt, który zakończył turniej na 6. miejscu. Choć wynik mógł być jeszcze lepszy, szczególnie po meczu z Deltą Warszawa, w którym łukowianie prowadzili aż do ostatnich sekund, drużyna zaprezentowała zaangażowanie i solidną grę. Straconych bramek było niewiele, natomiast sytuacji podbramkowych - bardzo dużo.
MVP drużyny: Leon Bogusz.
Skład: Kuba Pogonowski, Błażej Bogusz, Leon Bogusz, Leon Kopeć, Kacper Łazuga, Jan Redzik, Janek Zarzycki.

Poziom Podstawowy: świetna postawa trzeciego zespołu

W popołudniowej części turnieju do rywalizacji stanął trzeci zespół Orląt, grający na poziomie podstawowym. Dla wielu młodych zawodników był to dopiero pierwszy lub drugi turniej w życiu, jednak z każdą kolejną minutą ich pewność i swoboda rosły.

Drużyna uplasowała się na 5. miejscu, choć do gry o czołowe lokaty zabrakło zaledwie jednego punktu. W fazie finałowej młodzi piłkarze pokazali ofensywny pazur — wygrali półfinał 3:0, a mecz o 5. miejsce zakończyli zwycięstwem 4:0. Co więcej, w fazie grupowej potrafili pokonać zespół, który ostatecznie zajął drugie miejsce w turnieju.
MVP drużyny: Leon Jóźwiak.
Skład: Wojtek Maciak, Olaf Brzozowski, Igor Wiśniewski, Bartek Turski, Adam Grula, Janek Sadło, Leon Jóźwiak, Filip Świderski.

Praca przynosi efekty

Trenerzy Jakub Bas oraz Marcin Pogonowski podkreślają, że cała grupa z rocznika 2015 robi ogromne postępy, a intensywne treningi coraz częściej owocują świetnymi występami w turniejach. W Garwolinie widać było nie tylko umiejętności, ale i kolektywny charakter zespołu - każdy z chłopców zostawił na boisku maksimum możliwości.

mp

IX Mikołajkowy Turniej Karate Kyokushin „Samurai Kids" pełen emocji i sportowej radości

W Łukowie odbyła się dziewiąta edycja Mikołajkowego Turnieju Karate Kyokushin „Samurai Kids", w której udział wzięło 50 najmłodszych adeptów tej sztuki walki. Zawodnicy w wieku od 4 do 6 lat stanęli do rywalizacji w wyjątkowo widowiskowej konkurencji „walki na makarony", pozwalającej poczuć ducha sportowej rywalizacji w bezpiecznej i pełnej zabawy formie.

Turniej pokazał, że nawet w wieku 4–6 lat można mieć w sobie ducha samuraja: odwagę, radość z rywalizacji i gotowość do podjęcia wyzwania - podkreśla trener

Wydarzenie uświetniła wizyta Świętego Mikołaja, który wywołał na twarzach dzieci wiele uśmiechów

Paweł Głowacki, trener Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin, nie krył wzruszenia i satysfakcji z postawy najmłodszych karateków.

- Jestem ogromnie dumny z naszych najmłodszych adeptów. IX Mikołajkowy Turniej Karate Kyokushin Samurai Kids pokazał, że nawet w wieku 4–6 lat można mieć w sobie ducha samuraja: odwagę, radość z rywalizacji i gotowość do podjęcia wyzwania - podkreśla trener.

W swoim wystąpieniu Głowacki wyraził także wdzięczność wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji wydarzenia.

- Dziękuję wszystkim dzieciom za fantastyczną energię, rodzicom za wsparcie, a całemu zespołowi i przyjaciołom dojo za pomoc w organizacji. To dzięki Wam tworzymy miejsce, w którym maluchy mogą rozwijać charakter, pewność siebie i miłość do karate - zaznacza.

Wydarzenie uświetniła wizyta Świętego Mikołaja, który wywołał na twarzach dzieci wiele uśmiechów. Podziękowania popłynęły również w stronę sponsora turnieju.

- Ogromne podziękowania kieruję również do Świętego Mikołaja za uśmiechy na twarzach dzieci oraz do firmy BROsport za wsparcie turnieju - dodaje Paweł Głowacki.

Organizatorzy przekazali także wyrazy uznania dla osób wspierających przygotowanie imprezy: senpai Patrycji Głowackiej, Łukasza Markowskiego, Kazika Rzońcy, Łukasza Izdebskiego oraz Romana Fartushnyja.

mp

Medal za medalem Armat! Wałachowski: Liczyła się przede wszystkim dobra zabawa

W minioną sobotę w Warszawie odbyły się Igrzyska Dzieci i Młodzieży - Sumo z Gwiazdorem. W zawodach wzięła udział 14-osobowa ekipa Armat Stoczek Łukowski, która po raz kolejny wróciła z „workiem medali".

LUK

Ekipa Ryszarda Wałachowskiego wywalczyła aż 14 medali

Na starcie stanęli młodzi zawodnicy i zawodniczki z sześciu województw, a reprezentanci Armat nie zawiedli, zdobywając łącznie 14 krążków.

- To wspaniały wynik, biorąc pod uwagę, że nasi zawodnicy na co dzień nie trenują tego sportu, a start traktowaliśmy przede wszystkim jako dobrą zabawę i okazję do spędzenia czasu przed świętami. Od stycznia zaczynamy przygotowania do nowego sezonu, w którym mam nadzieję, że ta grupa wiekowa zacznie walczyć już o medale mistrzostw Polski - mówi Ryszard Wałachowski.

Trener nie krył także wdzięczności wobec asystentki. - Dziękuję Monice Miłosz za ogromną pomoc przy przygotowaniach i organizacji wyjazdu - dodaje.

MEDALE ZDOBYLI
Złote medale:
Alicja Kazana, Mieszko Osiak
Srebrne medale:
Alan Krzewski, Filip Sęk, Laura Sęk, Zuzanna Kłos
Brązowe medale:
Lena Jęksa, Dominika Miłosz, Milena Miłosz, Karolina Piszcz, Oliwia Żarczyńska, Szymon Jęksa, Wiktoria Kłos, Marcel Krzewski

mp

eprasa.pl e82529dca6

O G Ł O S Z E N I E

Łuków, dnia 16.12.2025 r.

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA ŁUKÓW
o rozpoczęciu konsultacji społecznych
dotyczących projektu planu ogólnego Miasta Łuków

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8, w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) a także w związku z Uchwałą Nr XC/710/2024 Rady Miasta Łuków z dnia 25 kwietnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania planu ogólnego miasta Łuków,

Burmistrz Miasta Łuków zawiadamia o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego miasta Łuków oraz sporządzonej do niego prognozy oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie **od dnia 17 grudnia 2025 r. do dnia 23 stycznia 2026 r.**

Projekt planu ogólnego miasta Łuków wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony jest w **zakładce „Rejestr urbanistyczny"** zamieszczonej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Łuków na stronie internetowej pod adresem: https://umlukow.bip.lubelskie.pl/ (zakładka: Rejestr urbanistyczny > Akty planowania przestrzennego wraz z uzasadnieniem, o ile jego sporządzanie jest wymagane > **Projekt planu ogólnego miasta Łuków do konsultacji społecznych).**

Konsultacje prowadzone będą w następujących **formach**:

1) zbierania uwag do projektu planu

Interesariusze mogą wnosić uwagi do projektu planu ogólnego miasta Łuków oraz strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta Łuków na adres: Burmistrz Miasta Łuków, ul. Józefa Piłsudskiego 17, 21-400 Łuków lub w postaci elektronicznej na adres mailowy: sekretariat@um.lukow.pl, bądź za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej, z podaniem swojego imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy oraz wskazaniem czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, w **nieprzekraczalnym terminie do 23 stycznia 2026 r.**

Uwagi należy składać na formularzu, którego wzór jest zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Łuków na stronie internetowej pod adresem: https://umlukow.bip.lubelskie.pl/ (zakładka Poradnik Interesanta > Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego > Wnioski do aktów planowania przestrzennego > Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego) oraz w Rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509).

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Łuków. Uwagi złożone po wyznaczonym terminie nie zostaną rozpatrzone.

2) spotkania otwartego (w tym także on-line) poprzedzonego prezentacją projektu planu ogólnego miasta Łuków

Spotkanie wraz z prezentacją planu odbędzie się w dniu 12 stycznia 2026 r. o godz. 16.00 w siedzibie Urzędu Miasta Łuków przy ul. Józefa Piłsudskiego 17 (sala konferencyjna) oraz za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag. Informację o łączu do spotkania on-line będzie można uzyskać najpóźniej w dniu spotkania w **zakładce „Rejestr urbanistyczny"** zamieszczonej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Łuków na stronie internetowej pod adresem: https://umlukow.bip.lubelskie.pl/ (zakładka: Rejestr urbanistyczny > Akty planowania przestrzennego wraz z uzasadnieniem, o ile jego sporządzanie jest wymagane > **Projekt planu ogólnego miasta Łuków do konsultacji społecznych)** oraz na tablicach urzędowych.

3) dyżuru projektanta, który odbędzie się w dniu 13 stycznia 2026 r. o godz. 16.00 w siedzibie Urzędu Miasta Łuków przy ul. Józefa Piłsudskiego 17 (sala konferencyjna).

Na podstawie art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) prowadzone jest postępowanie w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ustaleń projektu planu ogólnego. Uwagi w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ustaleń projektu planu składa się do Burmistrza Miasta Łuków w formie pisemnej na adres: ul. Piłsudskiego 17, 21-400 Łuków lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta Łuków, ul. Piłsudskiego 17, 21-400 Łuków, bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, w szczególności poprzez pocztę elektroniczną na adres: sekretariat@um.lukow.pl, w terminie do dnia 23 stycznia 2026 r. Uwaga powinna zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnoszącego uwagę, przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag w ramach postępowania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko jest Burmistrz Miasta Łuków.

Burmistrz Miasta Łuków
(-) Piotr Płudowski

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych:
Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) Urząd Miasta Łuków przedstawia następujące informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych klientów:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Miasta Łuków z siedzibą w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17 reprezentowany przez Burmistrza Miasta Łuków p. Piotra Płudowskiego.
2. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych jest realizowany za pośrednictwem adresu e-mail: iod@um.lukow.pl.
3. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu prowadzenia procedury planistycznej, na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z art. 6 ust 1 pkt c RODO.
4. Dostęp do Pani/Pana danych osobowych będą posiadać wyłącznie upoważnione osoby oraz inne osoby stosownie do Kodeksu Postępowania Administracyjnego.
5. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres procedury planistycznej oraz archiwizowane bezterminowo.
6. Posiada Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu.
7. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych gdy uzna Pani/Pan, iż przetwarzanie danych osobowych Pani/Pana dotyczących narusza przepisy RODO z dnia 27 kwietnia 2016 r.
8. Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest wymogiem ustawowym. Jest Pan/Pani zobowiązana do ich podania a konsekwencją niepodania danych osobowych będzie pozostawienie sprawy bez rozpatrzenia.
9. Więcej informacji w zakresie RODO pod adresem https://umlukow.bip.lubelskie.pl/index.php?id=277 (https://umlukow.bip.lubelskie.pl > Ochrona danych osobowych).

Uczniowie ze Stoczka Łukowskiego zebrali 220 kg żywności dla potrzebujących

Fot.ZO w Stoczku Łukowskim

Uczniowie z Zespołu Oświatowego w Stoczku Łukowskim będący wolontariuszami Szkolnego Koła Caritas dzięki hojności mieszkańców zebrali w sklepie Biedronka 220 kilogramów produktów dla osób ubogich i potrzebujących w lokalnej parafii

STOCZEK ŁUKOWSKI:
Wolontariusze Szkolnego Koła Caritas z Zespołu Oświatowego w Stoczku Łukowskim kolejny raz pokazali ogromne serce, angażując się w świąteczną zbiórkę żywności dla osób potrzebujących z parafii.

W minioną sobotę, 6 grudnia uczniowie Zespołu Oświatowego w Stoczku Łukowskim będący wolontariuszami Szkolnego Koła Caritas wzięli udział w kolejnej edycji świątecznej zbiórki żywności. Przez kilka godzin pracowali w sklepie Biedronka, zachęcając klientów do wsparcia akcji. Dzięki ofiarności mieszkańców oraz zaangażowaniu młodzieży udało się zebrać 220 kilogramów produktów, które trafią do osób ubogich i potrzebujących w lokalnej parafii.

Fot.ZO w Stoczku Łukowskim

Uczniowie dzielnie dyżurowali, zachęcając do wsparcia potrzebujących

Dary dla noclegowni

To jednak nie była jedyna inicjatywa, którą przeprowadzili uczniowie. Kilka tygodni wcześniej odbyła się szkolna zbiórka środków czystości oraz artykułów higienicznych. Dzięki niej zebrano kilkadziesiąt kilogramów darów, które zostały przekazane osobom przebywającym na co dzień w noclegowni w Siedlcach.

Szkoła jest dumna z postawy młodzieży.

- Serdecznie dziękujemy naszej młodzieży i opiekunom - nauczycielom i rodzicom uczniów. Byli to: p. Agnieszka Basek, p. Angelika Bogusz, p. Monika Szczepańczyk, p. Sylwia Staniszewska, p. Katarzyna Płatek, p. Piotr Rosa oraz ks. Robert Ponikowski.

mo

Logistycy z całej Polski w ZS nr 3 w Łukowie – etap okręgowy Olimpiady

Fot.Powiat Łukowski

W rywalizacji wzięło udział 83 uczniów – 58 z ZS nr 3 w Łukowie oraz 25 uczniów reprezentujących 8 szkół średnich z całej Polski

5 grudnia w Zespole Szkół nr 3 w Łukowie odbył się II etap (okręgowy) Ogólnopolskiej Olimpiady Logistycznej, organizowanej przez Międzynarodową Wyższą Szkołę Logistyki i Transportu we Wrocławiu.

W rywalizacji wzięło udział 83 uczniów - 58 reprezentowało ZS nr 3 w Łukowie, a 25 uczniów pochodziło z ośmiu szkół średnich z całej Polski, m.in. z Tomaszowa Lubelskiego, Łomży, Zamościa, Siedlec, Białej Podlaskiej, Ostrowca Świętokrzyskiego, Ostrażan i Stalowej Woli.

Uczestnicy zmierzyli się z zadaniami sprawdzającymi wiedzę i umiejętności logistyczne.

Organizatorzy czekają teraz na wyniki konkursu i liczą na kolejne sukcesy młodych logistyków z Łukowa i całego kraju.

an

LUK

eprasa.pl e82529dca6

MATERIAŁ ZEWNĘTRZNY

„Brejdaki ze Stanina” podsumowali ministerialny projekt…

Gminna Biblioteka Publiczna w Staninie zdobyła dofinansowanie w wysokości 39 325 zł na realizację projektu edukacyjno-kulturowego „My Brejdaki ze Stanina!” w ramach programu „Nasze tradycje” Ministerstwa Edukacji Narodowej. Spośród aż 1498 zgłoszeń z całej Polski, dofinansowanie otrzymało tylko 369 inicjatyw!

Dzięki temu wsparciu, młodzi mieszkańcy Gminy Stanin:

- ✓ Wyruszyli w inspirujące wyjazdy studyjne do Lublina i na Podlasie. Poznali piękno i historię tych regionów z bliska. W Lublinie oprócz spaceru po klimatycznym starym mieście, młodzież odbyła bardzo ciekawe praktyczne zajęcia w Ośrodku „Brama Grodzka – Teatr NN”. Duże wrażenie zrobił także Drohiczyn, malownicza perła Podlasia. Na zorganizowanych warsztatach kulinarnych dzieci same robiły zaguby…
- ✓ Brali udział w warsztatach edukacyjnych poświęconych językowi, gwarze i tradycji ludowej – z pasją i kreatywnością! Celem zajęć było ukazanie wartości gwary (głównie lubelskiej i podlaskiej) w sposób atrakcyjny i przystępny dla uczniów ze szkół podstawowych.
- ✓ Wzięli udział w Językowym Festiwalu Recytatorskim Poezji Ludowej, recytując w gwarze regionalnej! Wszyscy otrzymali upominki…

Wszystkie działania zrealizowane w ramach projektu „My brejdaki ze Stanina!” - program Ministra Edukacji Narodowej pn. „Nasze tradycje” (moduł: Spotkania językowe i gwarowe”).

Aneta Rosa - Dyrektor GBP w Staninie *Projekt pokazuje, że nawet w małych miejscowościach mogą powstawać wielkie inicjatywy, które mają realny wpływ na rozwój dzieci i młodzieży! Na uwagę zasługuje różnorodność inicjatywy. Były wyjazdy, festiwal, warsztaty…*

Sebastian Ignaciuk – koordynator projektu *Cieszymy się, że ministerstwo doceniło nasz projekt. Środki otrzymało tylko 369 jednostek z całej Polski. Pokazaliśmy, że można pokazać stare obyczaje, kulturę w sposób dostępny i atrakcyjny. Pozytywny odbiór pokazał, że warto podejmować trud pisania i realizowania wniosków zewnętrznych.*

Podczas Wojewódzkich Obchodów Dnia Działacza Kultury, Aneta Rosa (Dyrektor GBP w Staninie) za wieloletnie działanie na rzecz kultury została odznaczona przez Wojewodę Lubelskiego Medalem 105-lecia Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego. Docenione zostały m.in. liczne dofinansowania i projekty realizowane na rzecz dzieci i młodzieży z Gminy Stanin.

LUK

eprasa.pl e82529dca6

ŻYCZENIA

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
składamy najserdeczniejsze życzenia - pokoju, radości
i głębokiego, rodzinnego ciepła płynącego z tajemnicy narodzin Jezusa Chrystusa.
Niech ten wyjątkowy czas będzie chwilą wyciszenia,
refleksji i wdzięczności za wszystko, co dobre,
a także momentem umacniania więzi z bliskimi.
W nadchodzącym Nowym Roku życzymy zdrowia,
pomyślności, stabilności i satysfakcji
z podejmowanych działań – zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym.

Przewodniczący Rady
Gminy Stoczek Łukowski
Michał Rosa

Wójt Gminy
Stoczek Łukowski
Marek Czub

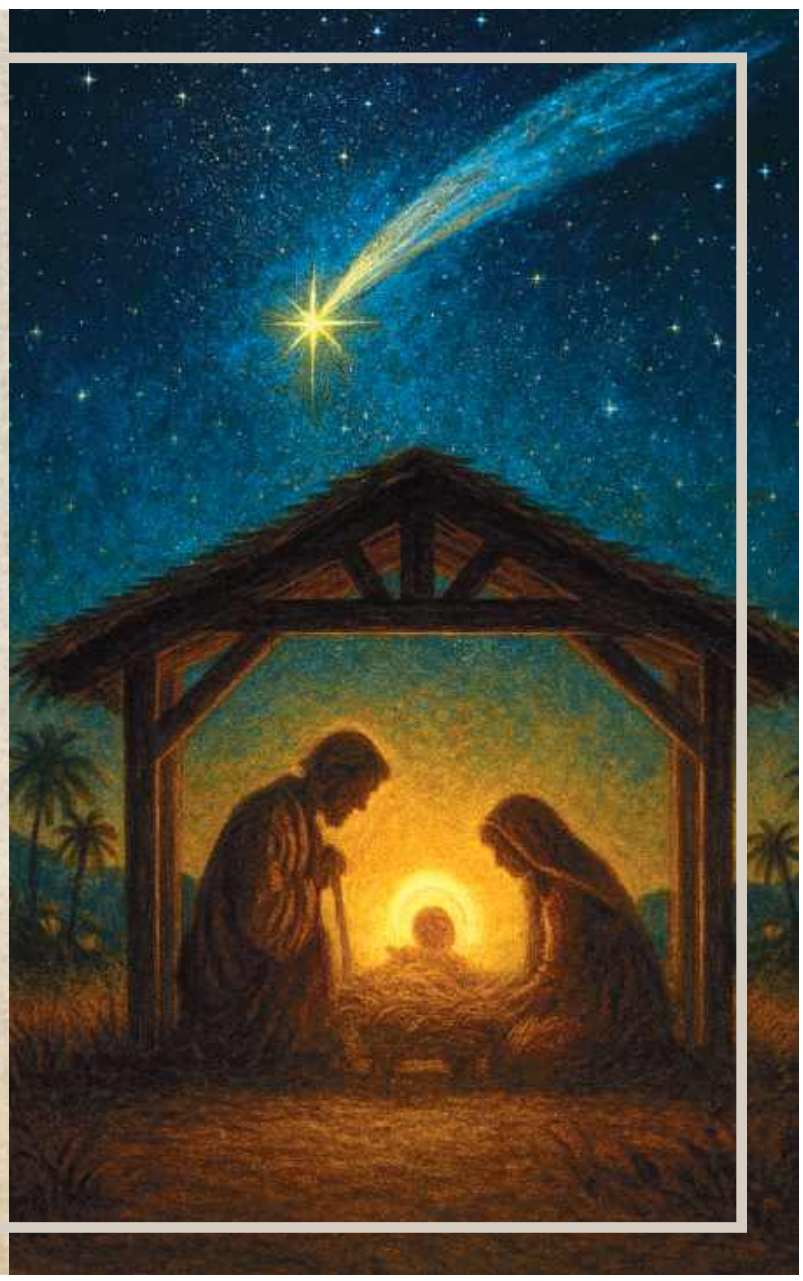

Mikołaj ruszył w trasę i odwiedził Ławki

GMINA ŁUKÓW:
W sobotę, 6 grudnia najmłodsi mieszkańcy Ławek przeżyli wyjątkowe chwile - ich miejscowość odwiedził Mikołaj.

W sobotnie popołudnie, 6 grudnia Mikołaj przejechał przez Ławki, spełniając marzenia najmłodszych mieszkańców. Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich „Miodowy Zakątek" zorganizowało całą akcję, dbając o każdy szczegół.

Prezenty przeznaczone dla dzieci pomocnicy Mikołaja wcześniej do świetlicy, a każda paczka musiała być podpisana imieniem, nazwiskiem i adresem, aby Mikołaj bez trudu trafił do właściwej osoby. Warto zauważyć, że prezenty dostali także niektórzy grzeczni dorośli.

Dzieci były zachwycone wizytą Mikołaja, a ich rodzice równie wzruszeni i zadowoleni z pierwszego takiego wydarzenia w Ławkach. Wszystko wskazuje na to, że dzięki zaangażowaniu KGiGW „Miodowy Zakątek" przejazd orszaku Mikołaja stanie się lokalną tradycją.

mo

Fot.KGIGW W Ławkach

Dzieci były zachwycone wizytą Mikołaja, a ich rodzice wzruszeni

Fot.KGIGW W Ławkach

Wszystkie dzieci wyglądały Orszaku Mikołaja

Chwile radości dla najmłodszych pacjentów

Fot.SP ZOZ w Łukowie

Mikołaj przemierzył szpitalne korytarze w towarzystwie pomocników ze Starostwa Powiatowego w Łukowie, Młodzieżowej Rady Powiatu oraz Dariusza Orła, zastępcy dyr. SP ZOZ ds. Inwestycyjno-Technicznych

Fot.SP ZOZ w Łukowie

Oddziały Dziecięcy i Neonatologiczny SPZOZ w Łukowie po raz kolejny znalazły się na świątecznej mapie Mikołaja, który obdarował małych pacjentów ciepłymi życzeniami i prezentami

Najmłodszych pacjentów łukowskiego szpitala odwiedzili Święty Mikołaj z Elfami. Jak co roku tego dnia dzieci mogły liczyć na upominki i miłą wizytę w trudnym czasie chorowania.

Szpital dziękuje darczyńcom za otwarte serce i zaangażowanie w to, by ten dzień stał się dla małych pacjentów naprawdę wyjątkowy.

Wszystkim dzieciom przebywającym w szpitalu życzymy szybkiego powrotu do zdrowia i wielu chwil pełnych uśmiechu.

mo

LUK

eprasa.pl e82529dca6

Mikołajkowy Turniej Strzelecki MDP na Strzelnicy Smolany – młodzi strażacy w akcji!

Fot. Powiat Łukowski

W rywalizacji udział wzięły drużyny MDP w dwóch kategoriach wiekowych 10-13 lat i 14-17

Fot. Powiat Łukowski

Podczas turnieju młodzież mogła wziąć udział w pokazach, warsztatach i szkoleniach

Fot. Powiat Łukowski

Wydarzenie odbyło się pod patronatem Starosty Łukowksiego

Fot. Powiat Łukowski

O poczęstunek zadbały Mikołajowe pomocnice

6 grudnia w Strzelnicy Smolany odbył się Mikołajkowy Turniej Strzelecki dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych (MDP) z powiatu łukowskiego.

W zawodach wzięło udział 21 drużyn w wieku 10–13 lat oraz 26 drużyn w wieku 14–17 lat.

Młodzież rywalizowała w strzelaniu, uczestniczyła w pokazach i warsztatach prowadzonych przez żołnierzy, strażaków PSP w Łukowie oraz kadrę lokalnej szkoły. Podczas turnieju młodzi strażacy poznawali również zasady bezpieczeństwa i udzielania pierwszej pomocy.

WYNIKI TURNIEJU
Kategoria I (10-13 lat)
I miejsce - MDP OSP Radoryż Kościelny
II miejsce - MDP OSP Szaniawy Poniaty
III miejsce - MDP OSP Podosie
Kategoria II (14-17 lat)
I miejsce - MDP OSP Radoryż Kościelny
II miejsce - MDP OSP Tuchowicz
III miejsce - MDP OSP Krzywda

Każdy uczestnik otrzymał świąteczny upominek, a jeden szczęśliwiec dodatkową nagrodę wylosowaną przez najmłodszego członka MDP. Turniej pokazał zaangażowanie młodych strażaków i połączył sportową rywalizację z edukacją w zakresie bezpieczeństwa i pierwszej pomocy.

an

Dr kt w

MDP z OSP Rosy, OSP Tuchowicz, OSP Okrzeja, OSP Podosie, OSP Radoryż Kościelny, OSP Popławy Rogale, OSP Ksawerynów, OSP Wola Bystrzycka, OSP przy ZS w Radoryżu Smolanym, OSP Burzec, OSP Kurów, OSP Dąbie, OSP Turze Rogi, OSP Zalesie, OSP Gręzówka, OSP Celiny, OSP Krzywda, OSP Szaniawy-Poniaty, OSP Świderki, OSP Serokomla, OSP Wola Okrzejska, OSP Drożdżak, OSP Fiukówka, OSP Zembry, OSP Trzebieszów, OSP Jarczew

Nowe chodniki i przejścia dla pieszych w Wierzejkach i Trzebieszowie

10 grudnia dokonano odbioru dwóch inwestycji zrealizowanych przez Powiat Łukowski na drodze powiatowej nr 1316L Wierzejki - Trzebieszów. Procedura odbiorowa została przeprowadzona z udziałem przedstawicieli inwestora i wykonawcy.

Fot. Powiat Łukowski

Dzięki przeprowadzonym pracom poprawi się bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego

Pierwsze zadanie zostało zrealizowane w miejscowości Wierzejki na odcinku od km 4+930 do km 5+530.

Prace obejmowały m.in.: wykonanie koryta i profilowanie podłoża, ustawienie krawężników oraz obrzeży betonowych na ławie betonowej, budowę podbudowy opaski i zjazdów, ułożenie nawierzchni z kostki brukowej betonowej, wykonanie cieku podchodnikowego oraz zmianę oznakowania pionowego i poziomego zgodnie z Projektem Stałej Organizacji Ruchu.

Wartość wykonanych robót wyniosła 306 408,38 zł.

Drugie zadanie zrealizowano w Trzebieszowie Kolonii, gdzie powstało nowe przejście dla pieszych przy skrzyżowaniu z drogą gminną nr 102308L.

Koszt tej inwestycji wyniósł 29 616,49 zł.

Wykonawcą obu zadań było łukowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych i Drogowych DROGBUD.

an

LUK

Ż Y C Z E N I A

eprasa.pl e82529dca6

Święty Mikołaj z wizytą u dzieci i grzecznych dorosłych w Aleksandrowie

Dla każdego coś słodkiego!

GMINA ŁUKÓW:
W minionym tygodniu dzieci w Aleksandrowie przeżyły wyjątkowe chwile, gdy do ich domów zawitał długo wyczekiwany Święty Mikołaj.

Św. Mikołaj odwiedził dzieci w Aleksandrowie, przynosząc im prezenty prosto do domu. Dzieci z zainteresowaniem otwierały drzwi i odbierały upominki. Choć nie było śniegu, atmosfera przy spotkaniach była bardzo świąteczna i radosna. Organizatorem całego przedsięwzięcia byli członkowie KGW „Stokrotki" z Aleksandrowa.

Dzieci na długo zapamiętają czerwony strój swojego gościa i słodki poczęstunek.

Wizyta Świętego Mikołaja bardzo się udała, a wszyscy uczestnicy byli zadowoleni i pełni radości.

mo

Organizatorem całego przedsięwzięcia byli członkowie KGW „Stokrotki" z Aleksandrowa

Ale niespodzianka! Aż się buzie śmiały!

Motoweterani z mikołajkową niespodzianką u chorych maluchów

Motocykliści z Łukowa - „Motoweterani" - odwiedzili szpital, by obdarować wszystkie przebywające tam dzieci prezentami i wnieść w ich dzień trochę radości.

Motoweterani razem z Mikołajem odwiedzili Odział Dziecięcy w SP ZOZ w Łukowie w niedzielę, 7 grudnia. Wręczyli prezenty wszystkim dzieciom przebywającym w szpitalu - żadne dziecko nie zostało pominięte.

Była to pierwsza taka inicjatywa Motoweteranów w ramach ŁUKOWSKIE MOTO MIKOŁAJE, ale - jak widać - bardzo potrzebna, bo dzieci były niezwykle szczęśliwe. Wszystko wskazuje na to, że akcja na stałe zagości w kalendarzu wydarzeń organizowanych przez motocyklistów.

- W rajdzie po szpitalu uczestniczył Święty Mikołaj przygotowany i udostępniony przez Atrakcje na Imprezę Łuków, które w pełni wcieliły się w tę rolę. Ogromne podziękowania kierujemy także do Zosi Nowickiej i Joanny Kołodziej, które wsparły nas słodyczami przekazanymi do przygotowania prezentów dla małych pacjentów i paczek oraz poczęstunku oraz prezentów dla innych dzieci, które odwiedziły nasze wydarzenie Motomikołaje w Łukowie – informują Motoweterani.

mo

Fot.Motoweterani Łuków
Motoweterani razem z Mikołajem odwiedzili Odział Dziecięcy w SP ZOZ w Łukowie

Fot.Motoweterani Łuków
Motoweterani wręczyli prezenty wszystkim dzieciom przebywającym w szpitalu

R E K L A M A

LUK

eprasa.pl e82529dca6